

Sygn. akt II AKa 98/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Sędziowie: SA Marcin Kokoszcyński

SA Alina Miłosz-Kloczkowska

Protokolant: sekretarz sądowy Iwona Sidorko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. A. J.

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r.

sprawy

R. C., s. J., ur. (...) w **G.**, oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.; art. 286 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 15 listopada 2021 r., sygn. akt **IV K 139/20**

I. na mocy art.440 kpk zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w pkt. I orzeczoną karę pozbawienia wolności obniża do roku,
2. w pkt. VII uchyla orzeczenie o opłacie w odniesieniu do oskarżonego R. C.,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. na mocy art.69 § 1 i 2 kk i art.70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego R. C. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

IV. na mocy art.72 § 1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego R. C. do informowania sądu o przebiegu okresu próby;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4180 (cztery tysiące sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE	
Formularz UK 2	Sygnatura akt II AKa 98/22

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2.	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 15 listopada 2021r. w sprawie IV K 139/20.

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońcy

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w części

w całości

#

co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		R. C.	Pozytywna opinia w miejscu zamieszkania Niekaralność oskarżonego	Wywiad kuratora sądowego Karta karna	961-963 930
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
	R. C.	Kontakt samochodu M. z bokiem samochodu B. w	opinia prywatna rzeczoznawcy P. M.	939-944	

		inkryminowanym czasie		
--	--	--------------------------	--	--

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	Wywiad kuratora sądowego	Przeprowadzony przez podmiot do tego uprawniony

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	Opinia prywatna rzeczoznawcy P. M.	Zostanie omówiony w pkt. 3 formularza

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp	Zarzuty	
	Apelacja adv. J. G. 1/ naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny	# zasadne # częściowo zasadne # niezasadne

wpływ na treść wyroku, a w szczególności:

zasadne

a/ przepisu art. 201 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 193 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez obrońcę R. C. zmierzających do wyjaśnienia istoty sprawy, w postaci:

częściowo zasadne

niezasadne

zasadne

częściowo zasadne

niezasadne

i. dowodu z opinii - innego (aniżeli W. N.) biegłego z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych - po uprzednim okazaniu dokumentacji fotograficznej złożonej w trakcie przesłuchania w Prokuraturze przez R. C. (złożonej po dacie sporządzenia opinii), protokołem jego przesłuchania obejmującym przebieg zdarzenia opiniowanego przez biegłego, oraz przedłożeniu biegłemu pełnego materiału z akt sprawy, szczególności 311 kart dostarczonych przez pokrzywdzonego (znajdujące się w odrębnej od akt teczce) oraz dokumentów dostarczonych przez pokrzywdzonego na płycie CD (k-5 akt), w szczególności **ogłędzinami pojazdu marki M. wykonanymi przez rzeczoznawcę samochodowego działającego na zlecenie pokrzywdzonego (...)** - pomimo rażącej wadliwości opinii biegłego W. N., wynikającej w szczególności z pominięcia przez tego biegłego dostępnego materiału dowodowego znajdującego się w przekazanych mu aktach sprawy (płyta z materiałem dowodowym - dokumentami dostarczonymi przez pokrzywdzonego, obszernym materiałem fotograficznym, ogłędzinami pojazdu marki M. wykonanymi przez rzeczoznawcę samochodowego działającego na zlecenie pokrzywdzonego (...)) -

zasadne

częściowo zasadne

niezasadne

zasadne

częściowo zasadne

niezasadne

zasadne

częściowo zasadne

niezasadne

zasadne

częściowo zasadne

niezasadne

zasadne

częściowo zasadne

niezasadne

i tym samym braku ustawowych przesłanek umożliwiających in concreto oddalenie wniosku dowodowego,

ii. opinii biegłego psychologa na okoliczność zdolności postrzegania i możliwości odtwarzania spostrzeżeń przez D. H.,

b/ przepisu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę R. C. zmierzającego do wyjaśnienia istoty sprawy, w postaci wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka **M. W.** -adres „(...)” ul. (...) G. (1) (...) oraz pracowników w/ w firmy nakładających powłokę ceramiczną na pojazd marki B. o nr rej (...) - zgłoszonego przez obronę na okoliczność stanu pojazdu B. w dniach bezpośrednio poprzedzających wypadek, pozostawiania pojazdu przez okres blisko tygodnia w przedsiębiorstwie „(...)” w G. (1) na ul. (...) celem nałożenia powłoki ceramicznej zabezpieczającej lakier pojazdu przed zniszczeniem, poniesienia przez Pana R. C. kosztu w/ w usługi w wysokości 4.000 złotych (faktura VAT nr (...) z dnia 11.12.2018 r. - w aktach sprawy) - z okazaniem świadkowi fotografii pojazdu (k- 184-188 akt) - co wykazać miało brak zamiaru oskarżonego spowodowania tym pojazdem wypadku w kolejnych dniach skutkujących zniszczeniem pojazdu i brak jakiegokolwiek korzyści majątkowej (a przeciwnie poniesienie strat przez R. C. w wyniku wypadku)

c/ przepisu art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 2 § 2 k.p.k. i art. 169 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej

i nieprzeprowadzenie dostępnych dowodów, w szczególności:

i. **brak dopuszczenia dowodu z treści nagrania rozmowy Pana R. C. prowadzonej bezpośrednio po zaistnieniu wypadku** tj. zaniechanie **zwrócenia się o dostępne nagranie do Staaatsanwaltschaft (...) o nadesłanie rozmowy S. (...) zainicjowanej przez system bezpieczeństwa pojazdu marki B. nr. rej (...) w dniu 13 grudnia 2018 r. ok. godz. 19.30 a przeprowadzonej przez Pana R. C. w dacie zdarzenia** - bezpośrednio po zaistnieniu kolizji (w szczególności nadesłania informacji o godzinie rozpoczęcia i zakończenia rozmowy) - na okoliczność przebiegu zdarzenia, daty zdarzenia, opisu zdarzenia przedstawianego przez R. C., a w konsekwencji rzeczywistego zaistnienia i przebiegu wypadku drogowego w dniu 13 grudnia 2018 r.

ii. brak dopuszczenia dowodu z zeznań **świadka R. R.** - rzeczoznawcy przeprowadzającego **osobiste oględziny pojazdu marki M.** na zlecenie ubezpieczyciela, autora notatki z dnia 03 stycznia 2019 r. (szkoda numer (...)) dotyczącej zakresu uszkodzeń pojazdu marki M. obejmujących następujące elementy:

1. zderzak przód zarysowany poprzecznie pęknięty
2. reflektor lewy wyłamane mocowanie
3. reflektor prawy wyłamane mocowanie
4. atrapa wyłamana

5. błotnik PL odkształcony (naprawiany)

6. belka zderzaka przód cofnięta, widoczne ślady naprawy

7. listwa podreflektorowa połamana

8. tablica rej. Przód zarysowana, odkształcona

9. błotnik PP przemieszczony

a ponadto świadek wskazał, że „pojazd po kolizji został prowizorycznie naprawiony (przód)”, „wysokość uszkodzeń oraz charakter pokrywa się z uszkodzeniami pojazdu poszkodowanego”

(...). **brak dopuszczenia dowodu z opinii obiektywnego i bezstronnego biegłego z badania danych powypadkowych pojazdów - w miejsce M. K. z firmy (...)** z uwagi na istnienie przyczyn uzasadniających wyłączenie tego biegłego od opiniowania na podstawie art. 196 par. 3 k.p.k., z uwzględnieniem danych pojazdu i informacji którymi dysponuje Staatsanwaltschaft (...), oraz umożliwieniem obronie obecności i zadanie biegłemu pytań co do sporządzonej opinii,

iv. brak dopuszczenia dowodu z zeznań świadka M. M. - właściciela firmy (...) pomimo powołania się przez Sąd w treści uzasadnienia - jako na okoliczności które stały się m.in. powodem uznania, iż wypadek drogowy stanowił oszustwo - na działania firmy (...) w zakresie dochodzenia odszkodowania za uszkodzony pojazd, jako miejsce pracy oskarżonego J. K. oraz miejsce zdarzenia.

d/ przepisu art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410 oraz art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. polegająca na nierozważeniu wszystkich okoliczności mających znaczenie dla kwestii odpowiedzialności oskarżonego oraz oparcie orzeczenia tylko na dowodach obciążających (względnie jedynie elementach dowodów - w tym części jedynie opinii biegłych) i pominięciu dowodów dla oskarżonego korzystnych, pominięcie w pisemnym uzasadnieniu wyroku tych elementów dowodów które przeczą tezom oskarżenia, dokonywania dowolnych ocen materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz wbrew zasadom doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania w tym:

- pominięciu opinii biegłego pisemnej i ustnej M. K. (...) w zakresie w jakim nie wyklucza zaistnienia zdarzenia zgodnie z relacją uczestników:

- „Potwierdzam wariantowość zawartą w opinii na str. 4. Potwierdzam te dwie wersje” (protokół rozprawy 11 lutego 2021 r.)

- opinia pisemna z dnia 02.08.2019r.
-,(Zasadne jest przedstawienie w postaci opinii z **jednakowym prawdopodobieństwem wystąpienia każdej z wersji.**
„ Wersja 1. Uszkodzenia prawego boku pojazdu B. powstały w okolicznościach innych niż deklarowanych przez Zgłaszającego szkodę.

Wersja 2. Uszkodzenia prawego boku pojazdu B.

powstały w deklarowanych okolicznościach"(k-67v)

- pominięciu dokumentów znajdujących się na płycie (k - 5), w tym fotografii, dokumentów sporządzonych na zlecenie pokrzywdzonego (notatka z oględzin pojazdu z dnia 03.01.2019 r., oględzin miejsca zdarzenia z dnia 14.01.2019 r i szereg innych)

- pominięcie jako nieistotnych zeznań świadka A. B. w zakresie w jakim wskazała ona na skutki uzależnienia od alkoholu i narkotyków D. H. na jego zachowanie, wadliwe postrzeganie i wadliwe odtwarzanie spostrzeżeń

- pominięcie dowodu z zeznań świadka D. S. w zakresie w jakim wskazała ona na fakt niestandardowych powikłań po zabiegu wykonanym w dniu 12 grudnia 2018 r. (zespół popunkcyjny) co skutkowało koniecznością ponownego wyjazdu R. C. do K. w dniu 13 grudnia 2018 w godzinach późno popołudniowych

- wadliwej ocenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego D. H. poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień tego oskarżonego złożonych przez funkcjonariuszami Policji pomimo ich wewnętrznej sprzeczności jak i sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, pomimo podania wówczas przez D. H. nieprawdy i zaprzeczenia co do leczenia przeciwalkoholowego i psychiatrycznego (pomimo wieloletniego leczenia D. H. - vide zaświadczenie lekarskie)

- nieuzasadnionej odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień R. C., J. K., odmowie wiarygodności zeznaniom świadka G. W.

- przyjęciu, że wykonywanie czynnego zawodu chirurga - ortopedy utrzymującego się z wykonywania skomplikowanych operacji kończyn i stawów predestynuje do podejmowania działań polegających na „sfingowaniu” kolizji samochodowej w zderzeniu z drzewem,

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający istotny wpływ na treść wyroku polegający na - przyjęciu, iż R. C. miał dopuścić się zarzucanego czynu a w szczególności:

- przyjęciu, że R. C. celowo doprowadził do zderzenia własnego pojazdu z drzewem,
- przyjęciu działania R. C. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w tym osiągnięcia kwoty 4.293,99 zł dla D. H. i 838,25 zł za zniszczony telefon oraz usiłował jakoby doprowadzić do wypłaty 202.432 zł (na rzecz (...) za szkody w pojeździe) i własne uszkodzenia ciała co skutkowało mu przypisaniem popełnienia zarzucanych czynów, pomimo poniesienia przez niego szeregu wymiernych strat w wyniku wypadku co najmniej 81.489,00 złotych (w tym: koszty powłoki ceramicznej pojazdu zabezpieczającej karoserię naniesionej tydzień przed wypadkiem- 4.000 zł (faktura nr (...) z dnia 11.12.2018 r), pełnego ubezpieczenia - polisa (...) - 10.500 zł, koszty leczenia i rehabilitacji obrażeń 10.000 zł, aktualizacja map 89 zł.) oraz utracone odliczenia z podatkowe 58.900 zł. a także pomimo posiadania przez

niego pełnego ubezpieczenia A. C. w także typu G. (ubezpieczenie potencjalnego wzrostu wysokości składki) umożliwiającego potencjalne skorzystanie z ochrony ubezpieczeniowej bez żadnego udziału osób trzecich,

- przyjęciu, że R. C. miał działać wspólnie i w porozumieniu z D. H. (którego nie znał i nigdy wcześniej nie widział) oraz J. K. z którym żadnych ustaleń nie czynił (Sąd nie wskazuje nawet kiedy i w jaki sposób takie ustalenia miały zostać dokonane)

- przyjęciu, że R. C. działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym doprowadzenia TU (...) SE i (...)SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

3/ naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art.286 § 1 k.k. poprzez niesłuszne zastosowanie tego przepisu w sytuacji gdy zachowanie oskarżonego nie wyczerpuje ustawowych znamion tego czynu i brak jakichkolwiek dowodów i okoliczności dotyczących zamiaru oraz działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Apelacja obrońcy oskarżonego, adw. J. P.

I. obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego R. C., wbrew zasadom wiedzy, logiki i doświadczenia' życiowego, w części w której Sąd Okręgowy odmówił im waloru wiarygodności w sytuacji, w której zgromadzony dotychczas materiał dowodowy nie

pozwał na przypisania winy temu oskarżonemu,

- art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień D. H., wbrew zasadom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, w sytuacji w której zgromadzony dotychczas materiał dowodowy nie dawał podstaw do dokonania ich rzetelnej oceny, a przez to nie pozwał na stwierdzenie wiarygodności którejs z dwóch wykluczających się wersji wydarzeń wynikających z treści tego dowodu,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień J. K., wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, w części w której Sąd Okręgowy odmówił im waloru wiarygodności w sytuacji, w której zgromadzony dotychczas materiał dowodowy nie dawał podstaw do tego, aby dokonać ich rzetelnej oceny z perspektywy kryterium wiarygodności,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań R. P., wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, w zakresie w jakim świadek opisywał przeprowadzoną przez siebie rozmowę służbową z R. C. oraz D. H. na miejscu zdarzenia drogowego w dniu 13.12.2018 r., w tym sposób w jaki w/w osoby miały opisać przebieg tego zdarzenia, a także w zakresie opisywanych przez świadka skutków kolizji drogowej dla pojazdu marki B.,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań G. W., wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji

uznanie treści jego zeznań za niewiarygodne, pomimo braku zweryfikowania okoliczności, na które powoływał się ten świadek,

- art.7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z opinii biegłych psychiatrów, wbrew zasadom logiki i wiedzy, w zakresie w jakim na podstawie tego dowodu Sąd Okręgowy weryfikował zdolność oskarżonego D. H. do złożenia wyjaśnień zgodnych z prawdą w czasie jego pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego w sytuacji, w której treść opinii nie wykluczała, iż ten oskarżony w chwili składania pierwotnych wyjaśnień by w stanie wykluczającym możliwość złożenia wiarygodnych wyjaśnień,

- art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o domniemania niemające potwierdzenia w dowodach zgromadzonych w aktach sprawy oraz poczynienie wniosku bez oparcia go na logicznym ciągu poszlak, prowadzącym do jednego wniosku określonego w treści domniemania w sytuacji, w której oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona, a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego,

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego istotnych elementów pierwotnych wyjaśnień D. H. w zakresie, w którym z dowodu tego wynika kto miał być inicjatorem kolizji oraz w zakresie rzekomo planowanego efektu kolizji z dnia 13.12.2018 r. w postaci zniszczenia pojazdu marki M. o nr rej. (...),

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego oraz ocenie dowodu z zeznań funkcjonariuszy Policji przeprowadzających czynności służbowe na miejscu zdarzenia drogowego w dniu 13.12.2018 r., treści wpisu z notatnika służbowego funkcjonariusza Policji R. L. w zakresie, w jakim z jego treści wynika przebieg zdarzenia opisany przez jego uczestników,

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego oraz ocenie dowodu z zeznań funkcjonariuszy Policji przeprowadzających czynności służbowe na miejscu zdarzenia drogowego w dniu 13.12.2018 r., informacji o zdarzeniu drogowym sporządzonym przez Komendę Powiatowej Policji w K. w zakresie, w jakim z dokumentu tego wynika rodzaj zdarzenia drogowego, którego dotyczyła interwencja funkcjonariuszy Policji,

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego treści notatki R. R., z dnia 3.01.2019 r., z której wynika zakres stwierdzonych w tym dniu uszkodzeń pojazdu marki M. oraz faktu prowizoryczne jego naprawy po kolizji,

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego treści dokumentów nadesłanych przez (...) S.A. w zakresie, w jakim zakres stwierdzonych uszkodzeń pojazdu marki M. oraz w jakim stopniu dokumentacja ta nie potwierdza, aby R. C. w jakikolwiek sposób kontaktował się z towarzystwem ubezpieczeniowym,

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ustalenia stanu faktycznego,

zawartego w treści biegłego M. K. zapisu elektronicznego śladu wypadku w postaci poślizgu oraz uruchomienia awaryjnego systemu hamowania pojazdu, poprzedzające zarejestrowany przez system moment zderzenia czołowego z drzewem,

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego fotografii prawej strony samochodu marki B. o nr rej (...) wykonanej na miejscu zdarzenia w dniu 13.12.2018 r. przez R. C. oraz złożonej do akt sprawy,

- art. 201 k.p.k. poprzez uznanie, że opinia biegłego z zakresu analizy uszkodzeń pojazdów autorstwa W. N. jest pełna, jasna i zupełna w sytuacji, w której biegły przy sporządzaniu opinii nie uwzględnił rodzaju, stanu i jakości nawierzchni, po której poruszały się pojazdy, ruchu pojazdów w czasie, zmian wysokości, nachylenia i usytuowania pojazdów względem siebie w czasie zdarzenia, rodzaju materiału, który miał ulec uszkodzeniu, jak również biegły nie dysponował w chwili wydawania opinii pełnym materiałem dowodowym obrazującym uszkodzenia pojazdu marki M. w stanie istniejącym bezpośrednio po zdarzeniu drogowym z dnia 13.12.2018 r. jak i dokumentacją fotograficzną pojazdu marki B. złożoną przez R. C. w toku postępowania (w tym z miejsca zdarzenia), zaś sam materiał dowodowy, którym biegły dysponował w chwili wydania opinii, w zakresie dotyczącym pojazdu marki M., obiektywnie nie pozwalał na dokonanie rzetelnej oceny uszkodzeń tego pojazdu z uwagi na jego zlodzenie i przysypanie śniegiem, a ponadto uszkodzenia pojazdu marki M., utrwalone na

zdjęciach przekazanych biegłemu do analizy, nie odpowiadały tym, które istniały bezpośrednio po zdarzeniu drogowym z dnia 13.12.2018 r. na skutek ich prowizorycznej naprawy - przez co opinię ocenić należy jako rażąco wadliwą oraz nieopartą na adekwatnym materiale źródłowym, a w konsekwencji również poprzez oddalenie postanowieniem z dnia 5 marca 2021 r. wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych pomimo wskazanych powyżej okoliczności,

- art. 193 § 1 k.p.k., art. 196 § 3 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 393 § 3 k.p.k. poprzez poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie ekspertyzy prywatnej świadka B. B. sporządzonej na zlecenie (...) sp. z o.o., działającego jako przedstawiciel pokrzywdzonego (...) SE przy jednoczesnym pominięciu opinii prywatnej autorstwa M. K. (1) sporządzonej na zlecenie R. C. w sytuacji, w której obie te ekspertyzy miały charakter dowodów z dokumentu prywatnego, a różniły się treścią analizy oraz wyprowadzonymi na jej podstawie wnioskami, stąd brak było podstaw do różnicowania ich wartości dowodowej w zależności od rodzaju podmiotu, od którego pochodziły, gdyż organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, zaś ekspertyza autorstwa B. B. nie uwzględniała rodzaju, stanu i jakości nawierzchni, po której poruszały się pojazdy, ruchu pojazdów w czasie, zmian wysokości, nachylenia i usytuowania pojazdów względem siebie w czasie zdarzenia, rodzaju materiału,

który miał ulec uszkodzeniu, jak również świadek nie dysponował w chwili wydawania ekspertyzy pełnym materiałem dowodowym obrazującym uszkodzenia pojazdu marki M. w stanie istniejącym bezpośrednio po zdarzeniu drogowym z dnia 13.12.2018 r. jak i dokumentacją fotograficzną pojazdu marki B. złożoną przez R. C. w toku postępowania (w tym z miejsca zdarzenia), a sam materiał dowodowy, którym świadek dysponował w chwili sporządzania ekspertyzy, w zakresie dotyczącym pojazdu marki M., obiektywnie nie pozwalał na dokonanie rzetelnej oceny uszkodzeń tego pojazdu z uwagi na jego złodzenie i przysypanie śniegiem, a ponadto uszkodzenia pojazdu marki M., utrwalone na zdjęciach przekazanych świadkowi do analizy, nie odpowiadały tym, które istniały bezpośrednio po zdarzeniu drogowym z dnia 13.12.2018 r. na skutek ich prowizorycznej naprawy - przez co ekspertyzę należy ocenić jako rażąco nierzetelną oraz nieopartą na adekwatnym materiale źródłowym,

- art. 196 § 3 k.p.k., 201 k.p.k. poprzez brak powołania innego biegłego w miejsce M. K. - biegłego z zakresu badania danych powypadkowych pomimo tego, że ujawniły się powody osłabiające zaufanie do jego bezstronności w postaci wykonywania odpłatnych czynności na zlecenie pokrzywdzonego poza postępowaniem karnym, w tym uzyskania wiedzy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy w wersji przedstawionej przez pokrzywdzonego, która to okoliczność mogła mieć znaczenie przy ocenie bezstronności tego biegłego, gdyż informacje uzyskane

od pokrzywdzonego mogły wpłynąć na sposób interpretacji o dane powypadkowe uzyskane z pojazdu marki B., a także poprzez uznanie opinii tego biegłego za pełną w sytuacji, w której biegły nie dokonał wyczerpującej interpretacji alertów zapisanych w pamięci systemów pojazdu w kontekście deklarowanego przebiegu zdarzenia z dnia 13.12.2018 r., zwłaszcza w kontekście alertu wskazującego na poślizg pojazdu marki B. oraz interwencji jego systemu hamowania na chwilę przed uderzeniem w drzewo,

- art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego na rozprawie w dniu 26 listopada 2020 r. — o dopuszczenie dowodu z zeznań M. W. na okoliczność nakładania powłoki ceramicznej na pojazd marki B. w dniach bezpośrednio poprzedzających wypadek - pomimo tego, że powyższe okoliczności miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a mimo oddalenia wniosku dowodowego odnosił się do okoliczności, które miały być wykazane za pomocą tego dowodu, jednak w sposób nieprzystający do skutków przeprowadzonych przez świadka czynności,

- art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz zaniechanie dopuszczenia dowodów:

a) z nagrania rozmowy B. S. (...) pojazdu R. C. w dniu 13.12.2018 r., w tym informacji o godzinie rozpoczęcia i zakończenia rozmowy — na okoliczność czasu i długości rozmowy oskarżonego R. C., treści

tej rozmowy oraz okoliczności, które wystąpiły bezpośrednio po zdarzeniu drogowym w dniu 13.12.2018 r.,

b) z zeznań M. M. – na okoliczność zgłaszania oraz realizacji naprawy szkody pojazdu marki B. nr rej. (...), roli (...) sp. z o. o. w relacji z ubezpieczycielem (...) SE z siedzibą w R. w związku z procesem likwidacji szkody w w/w pojeździe marki B., stanu tego pojazdu po przyjęciu do serwisu, wykonanych czynności z udziałem pojazdu marki B., rodzaju tych czynności oraz ilości i okoliczności przemieszczania tego pojazdu od momentu przyjęcia go do serwisu do momentu sporządzenia zdjęć przez likwidatora mobilnego,

c) z zeznań R. R. - na okoliczność stwierdzonych uszkodzeń pojazdu marki M. o nr rej. (...) w dniu 3.01.2019 r., stwierdzonej prowizorycznej naprawy tego pojazdu oraz zakresu jej przeprowadzenia, a nadto przyczyn dokonania oceny adekwatności uszkodzeń pojazdów mających uczestniczyć w kolizji drogowej,

d) z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność możliwych przyczyn i przebiegu kolizji z dnia 13.12.2018 r., oraz sposobu zachowania się pojazdów w czasie tego zdarzenia,

- gdyż okoliczności, które mają być udowodnione, mają istotne znaczenie dla ustalenia, że nie został popełniony czyn zabroniony oraz nie stanowi on przestępstwa.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść:

- poprzez niezasadne ustalenie, że R. C. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w sytuacji, w której R. C. obiektywnie nie mógł osiągnąć korzyści majątkowej w okolicznościach ustalonych przez Sąd Okręgowy oraz rzeczywiście poniósł wyłącznie stratę majątkową oraz uszczerbek na zdrowiu z tytułu szkody w pojeździe marki B. o nr rej (...),

- poprzez niezasadne ustalenie, że R. C. działał wspólnie i w porozumieniu z D. H. i J. K. w sytuacji, w której R. C. nie działał wspólnie i w porozumieniu z tymi osobami, a nawet nie znaj D. H. - co było bezsporne,

- poprzez niezasadne ustalenie, że pomiędzy pojazdami marki B. o nr rej (...) oraz M. o nr rej. (...) w czasie zdarzenia drogowego w dniu 13.12.2018 r. nie doszło do kontaktu w sytuacji, w której do takiego kontaktu rzeczywiście doszło, poprzez niezasadne ustalenie, że R. C. wprowadził w błąd towarzystwo ubezpieczeniowe (...) SE co do okoliczności i przyczyn zaistnienia szkód w pojeździe marki B. o nr rej. (...) oraz pojeździe marki M. o nr rej. (...) w sytuacji, w której ubezpieczycielowi zostały przekazane prawdziwe informacje co do okoliczności i przyczyn wypadku,—

- poprzez niezasadne ustalenie, że R. C. wprowadził w błąd towarzystwo ubezpieczeniowe (...) S.A. co do okoliczności i przyczyn zaistnienia szkód w pojeździe marki B. o nr rej. (...) oraz pojeździe marki M. o nr rej. (...) w sytuacji, w której oskarżony nie składał żadnych oświadczeń w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez to towarzystwo ubezpieczeniowe, a

zgłoszenie szkody z ubezpieczenia AC pojazdu marki M. o nr rej. (...) było wyłączną inicjatywą D. H., jak również ubezpieczycielowi zostały przekazane prawdziwe informacje co do okoliczności i przyczyn wypadku,

- poprzez niezasadne ustalenie, że R. C. w dniu 13.12.2018 r. celowo doprowadził do zderzenia z drzewem w sytuacji, w której R. C. nie miał zamiaru spowodowania takiego zderzenia,

- poprzez niezasadne ustalenie, że przed uderzeniem w drzewo R. C. nieco zwolnił i zjechał na lewą stronę w sytuacji, w której analiza elektroniczna śladów wypadku przed zderzeniem czołowym zarejestrowała wykrycie poślizgu, interwencja systemu hamowania - a więc uruchomienie automatycznego systemu reagowania na niebezpieczeństwo, w który wyposażony był pojazd,

- poprzez niezasadne ustalenie, że uszkodzenia samochodu marki B. o nr rej (...) powstały w wyniku zderzenia z drzewem w sytuacji, w której przód tego pojazdu uległ zniszczeniu wskutek uderzenia w drzewo, natomiast prawy bok pojazdu uległ uszkodzeniu co najmniej na skutek kontaktu z pojazdem marki M.,

- poprzez niezasadne ustalenie, że uszkodzenia samochodu marki M. o nr rej. (...) zostały spowodowane przez J. K. w sytuacji, w której na podstawie dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego nie można wyprowadzić takiego wniosku,

- poprzez niezasadne ustalenie, że R. C. na miejscu zdarzenia miał powiedzieć D. H., że zaraz

przyjedzie laweta z firmy (...) i napiszą odpowiednie oświadczenie w domu lub w należącym do D. H. barze w sytuacji, w której materiał dowodowy nie zawiera żadnych danych na temat przyjazdu lawety, w tym potwierdzenia, że przyjazd lawety był ustalony z góry na określoną godzinę, jednak bezsporne jest, iż R. C. nie znał się z D. H., stąd nie mógł wiedzieć, że ten oskarżony jest właścicielem baru,

- poprzez niezasadne ustalenie, że w trakcie rozmowy pomiędzy R. C. oraz D. H. uruchomił się sygnał S. (...) łącząc się z Centralą Alarmową B. w sytuacji, w której materiał dowodowy nie potwierdza kiedy uruchomił się ten system oraz w jakich okolicznościach znajdowali się wówczas oskarżeni, ' n pp

- poprzez niezasadne ustalenie, że po przybyciu na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji R. C. i D. H. przekazali niezgodnie z prawdą, że D. H. wyjeżdżając swoim samochodem z ulicy podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu, zaś R. C., aby uniknąć zderzenia z tym pojazdem odbił w lewo i uderzył w drzewo tj. żaden z mężczyzn nie mówił, aby doszło do kontaktu pomiędzy uczestniczącymi w zdarzeniu pojazdami w sytuacji, w której w notatniku służbowym funkcjonariusza Policji R. L. opisano przebieg tego zdarzenia, z którego wynika, że ten funkcjonariusz przeprowadził rozmowę z D. H., który oświadczył, że wyjeżdżał z ul. (...) nie ustąpił pierwszeństwa (nieczytelne) B. wskutek czego uderzył w jego prawy bok (nieczytelne) następnie czołowo uderzyło w drzewo,

	<p>- poprzez niezasadne ustalenie, że efekty nałożenia powłoki ceramicznej na lakier pojazdu marki B. nie byłyby widoczne już po upływie tygodnia od wykonania tej czynności w sytuacji, w której efekt zabezpieczenia lakieru po nałożeniu powłoki ceramicznej może utrzymywać się nawet do 5 lat.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne</p>		
<p>Apelacja adw. J. G.</p> <p>Ad. 1/a/i. Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał zarzut związany z oddaleniem przez Sąd I instancji wniosków dowodowych dotyczących powołania innego biegłego z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych. Biegły W. N., którego opinia jest kwestionowana przez skarżącą odniósł się do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii. Podkreślenia wymaga, że opinia ta nie była jedynym dowodem w sprawie, a jej treść i przydatność do ustaleń faktycznych należy oceniać w powiązaniu z pozostałymi uznanymi za wiarygodne dowodami zgromadzonymi w sprawie, w szczególności opinią biegłego M. K. oraz wyjaśnieniami oskarżonego D. H.. W wyjaśnieniach uznanych za wiarygodne oskarżony D. H. podał, że oskarżony J. K. celowo uszkodził jego pojazd przed rzekomą kolizją. Stąd zarzuty obrońców oskarżonego R. C., że biegły W. N. nie dokonał oględzin M. pod jego maską są nieskuteczne. Przedstawione przez obrońców opinie prywatne również opierają się jedynie na zdjęciach obu pojazdów i relacji – jak wynika z ich treści - oskarżonego R. C.. Wydający te opinie również nie</p>		

odwoływali się do stanu M. jaki miałby wynikać z oględzin jego pod maską opierając się na zdjęciach obu pojazdów i relacji oskarżonego (ekspertyza P. M. – k.939-944 akt sprawy). Sporządzający tę opinię rzeczoznawca nie miał zatem w polu widzenia żadnych innych okoliczności, które miał i oceniał Sąd I instancji gromadząc materiał dowodowy, w szczególności w postaci wyjaśnień oskarżonego D. H. i opinii biegłego M. K.. Biorąc pod uwagę inne dowody ujawnione w niniejszym postępowaniu i ocenione w sposób swobodny przez Sąd Okręgowy, mającym swe podstawy jest ustalenie, że do tego kontaktu w warunkach przedstawianych przez oskarżonego R. C. nie doszło. Zarzucając biegłemu W. N. nieprzeprowadzenie oględzin M. i opierając na tym między innymi zarzut obraży art.201 kpk skarżąca zdaje się nie dostrzegać, że pojazd ten został poddany naprawom tuż po inkryminowanym zdarzeniu (okoliczność bezsporna), nie był dostępny do oględzin (depozycja biegłego W. N. – k.591 akt sprawy). Całkowicie chybionym jest zarzucanie biegłemu W. N., że „nie mierzył, nie liczył”, nie badał śladów hamowania. Przedmiotem opinii nie była bowiem technika i taktyka jazdy obu pojazdów a to, czy doszło do kontaktu między nimi w okolicznościach opisywanych przez oskarżonego R. C.. Z tożsamyh względów brak odniesienia się przez biegłego do materiału z jakiego wykonana jest karoseria B., waga pojazdów, waga pasażerów nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu. Skarżąca nie wykazała aby nieodniesienie się przez biegłego do tych kwestii miało wpływ na ustalenie czy doszło do kontaktu boku B. z M.. Nie sposób zatem uznać aby zarzut niepełności

opinii biegłego W. N. był zasadny. Kwestia zaś prędkości z jaką poruszał się samochód B. wynika z opinii biegłego M. K. (32 km/h w chwili uderzenia w drzewo, bez śladów gwałtownego hamowania przed tym zderzeniem – k.66v akt sprawy). Wobec dostrzegalnej bez konieczności odwoływania się do wiedzy specjalistycznej (Sąd Apelacyjny odnieść się również do tego jeszcze w niniejszym uzasadnieniu) braku korelacji pomiędzy – jak twierdzi skarżąca – uderzeniem M. w prawy bok B. a stwierdzonymi uszkodzeniami na tej części tego pojazdu (zarysowania na całej jego długości) skutku oczekiwanego przez skarżącą, tj. zakwestionowania wiarygodności opinii biegłego W. N. nie może przynieść odwoływanie się do wykorzystania przez biegłego szkicu ubezpieczyciela (str.15 apelacji), szkice bowiem jakimi dysponował biegły pochodziły od uczestników kolizji (k.39 akt sprawy). Wobec powyższego nieskutecznym jest również odwoływanie się do przedstawionego w tej części apelacji orzecznictwa. Warto natomiast w tym miejscu wskazać na trafny pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z 17 marca 2020r. w sprawie II KK 341/19: „Dowód z opinii biegłego powinien być przystępny i przekonujący dla sądu, jako organu, który ostatecznie go weryfikuje przesądzając w wyroku o jego wartości dowodowej. Jeżeli zatem sąd swoje stanowisko w tym przedmiocie szczegółowo umotywował, to fakt, iż opinia taka nie jest przekonywująca dla stron, czy wręcz nie spełnia ich oczekiwań, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii. Trudno zakładać, mając na uwadze obowiązujący model postępowania rozpoznawczego w

polskiej procedurze karnej, w tym m.in. treść art. 170 § 5 k.p.k., aby sąd (organ procesowy), raz za razem, powoływał kolejnego biegłego celem wydania opinii w sprawie, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co dana strona zamierzała udowodnić.” Podkreślenia również w tym miejscu wymaga, że stwierdzony przez biegłego W. N. brak kontaktu M. z prawym bokiem B. znalazł również potwierdzenie w opinii biegłego M. K., który badał zapisy systemu B.; skarżąca nie wykazała aby zapisy te były niewiarygodne.

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może również przynieść powoływanie orzecznictwa wskazującego na brak możliwości zastąpienia przez organ procesowy wiadomości o charakterze specjalnym jakimi dysponuje biegły. Sąd Apelacyjny w pełni bowiem ten pogląd podziela. Rzecz jednak w tym, że bez zasięgnięcia wiadomości specjalnych stwierdzić można brak korelacji między wskazanymi wyżej uszkodzeniami bocznymi w B., a wskazywanym przez oskarżonego R. C. sposobem w jakim miało do nich dojść (uderzenie przez wyjeżdżającego z drogi podporządkowanej M.), co z kolei miało doprowadzić do wybicia B. z toru ruchu i uderzenia w drzewo. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w postanowieniu z 10 lutego 2021r. w sprawie IV KK 574/20, że „Domeną biegłych są "wiadomości specjalne", a więc takie wiadomości faktyczne czy praktyczne, które wykraczają poza przeciętne umiejętności czy wiedzę. Wiedza dostępna dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym i wykształceniu (zob.

wyrok SN z 15 kwietnia 1976 r., II KR 48/76, OSNKW 1976/10-11, poz. 133) może natomiast zostać zastąpiona wiedzą i doświadczeniem sędziowskim”. W ocenie Sądu odwoławczego przejawem takiej właśnie wiedzy i doświadczenia jest zacytowana na str.17 apelacji ocena Sądu Okręgowego co do braku prawdopodobieństwa powstania uszkodzeń w warunkach wskazanych przez oskarżonego R. C.. Z tych samych względów skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść wskazywanie na brak ustalenia drogi hamowania, ślady pojazdów, warunki drogowe czy prędkość pojazdów w chwili inkryminowanego zdarzenia. Należy bowiem brać pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, nie zaś powoływać się na „sprawy wypadków drogowych” (str. 17 apelacji). Przy uznanej za wiarygodną treści opinii biegłego M. K., który na podstawie badania zapisów systemów w samochodzie B. wykluczył aby doszło do uderzenia M. w bok B. (co znajduje potwierdzenie w uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach kierującego M. – oskarżonego D. H.) wskazane przez skarżącą okoliczności są istotnie – jak wskazał Sąd Okręgowy – irrelewantne z punktu widzenia zaistnienia inkryminowanego zdarzenia.

Ad. 1/a/ii. Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego D. H.; wiarygodność tej opinii nie jest kwestionowana przez skarżącą. Wskazać również należy, że zgodnie z treścią art.202 § 2 kpk, do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego powołuje się biegłych innych specjalności na wniosek

psychiatrów; w przedmiotowej sprawie biegli psychiatrzy takiego wniosku nie złożyli. Przesłuchanie z udziałem psychologa celem oceny zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń ma natomiast miejsce w wypadku przesłuchania świadka (art.192 § 2 kpk). Sąd Apelacyjny podziela pogląd skarżącej, o specyficznym charakterze dowodu z pomówienia (str.18 apelacji); będzie to jeszcze przedmiotem rozważań w niniejszym uzasadnieniu. Z uwagi na konieczność wnikliwej oceny wiarygodności takiego dowodu, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego D. H. (k.543-544 akt sprawy).

Ad. 1/b/ Sąd odwoławczy za trafne uznaje oddalenie przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. W.. Niekwestionowanym jest, że oskarżony R. C. poddał swój samochód procedurze nakładania powłoki ceramicznej; podobnie niekwestionowaną jest wartość tej usługi. Okoliczność ta sama w sobie jednak nie może skutkować uniewinnieniem od przypisanego mu czynu. Podkreślenia bowiem wymaga, że wartość odszkodowania, którego usiłowanie wyłudzenia mu przypisano wielokrotnie przewyższa koszt nałożenia owej powłoki. Bez znaczenia zatem pozostaje jak długo miałaby ona utrzymywać się na samochodzie.

Ad. 1/c/ i. Zarzut jest niezasadny. Na wstępie wskazać należy, że oskarżony R. C. w swych wyjaśnieniach nie podawał jakoby przeprowadzał rozmowy za pośrednictwem systemu S.

(...) zainstalowanym w jego samochodzie odnośnie przebiegu zdarzenia (k178v-179v, 537-541 akt sprawy). System S. (...) zgłosił automatycznie do odpowiednich służb fakt uderzenia B. w drzewo. Nadto aby znać relację oskarżonego R. C. z przebiegu zdarzenia wystarczającym jest zapoznanie się z treścią jego wyjaśnień. Dowód ten, jak każdy inny podlega swobodnej ocenie sądu orzekającego. Do kwestii zapisów w systemie S. (...) Sąd odwoławczy odniósł się również w dalszej części niniejszego uzasadnienia omawiając dowód z wyjaśnień oskarżonego R. C.. Odsyłając do nich w tym miejscu oraz do wskazanych wyżej rozważań, zarzut naruszenia prawa do obrony oskarżonego poprzez brak pozyskania owego nagrania uznać należy za bezzasadny.

Ad.1/c/ii. Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania R. R.. Poza sporem pozostaje, że po dokonaniu oględzin pojazdu M. stwierdził on opisane w zarzucie apelacji jego uszkodzenia. Podkreślenia jednak wymaga, że to Sąd orzekający, po dokonaniu oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów czyni ustalenia faktyczne oraz ustalenie co do winy oskarżonego. Skarżąca natomiast chcąc zakwestionować ocenę Sądu Okręgowego wskazuje wybiórczo na określone dowody. Ponownie zatem w tym miejscu wskazać należy, że Sąd I instancji stan faktyczny ustalił również m.in. w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego D. H., w który podał, że do kolizji nie doszło a zdarzenie owo zostało sfingowane celem wyłudzenia odszkodowania, w szczególności M. został celowo uszkodzony przed zdarzeniem, czy też opinię

biegłego M. K., która przeczy możliwości przebiegu zdarzenia jak przedstawiał to oskarżony R. C., tj. uderzenia M. w bok B., co było przyczyną wypadnięcia tego pojazdu z toru ruchu, a następnie uderzenia w drzewo. Nadto wskazać należy – na co wskazuje sama skarżąca (str.3 apelacji) - że przed dokonaniem oględzin przez R. R. 3 stycznia 2019r. M. został „prowizorycznie naprawiony”. Okoliczność natomiast, że w ocenie dokonującego oględzin wysokość i charakter uszkodzeń M. pokrywa się z uszkodzeniami pojazdu poszkodowanego nie może stanowić podstawy do uniewinnienia oskarżonego R. C.. Dokonujący oględzin nie dysponuje bowiem pełnią materiału dowodowego, która podlega ocenie Sądu. Nadto wskazać należy, że – zgodnie z treścią uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego D. H. – M. przed inkryminowanym zdarzeniem został celowo uszkodzony. Skoro oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu dążyli do osiągnięcia przestępczego celu, tj. wyłudzenia odszkodowania, nie budzi zdziwienia, że uszkodzenia obu pojazdów mogły stwarzać pozory korelacji. Oczywistym bowiem jest, że przed wypłatą odszkodowania ubezpieczyciel podejmuje czynności zmierzające do zweryfikowania przebiegu zdarzenia. Wskazać nadto w tym miejscu należy na trafną konstatację Sądu Okręgowego, że przy opisywanym przez oskarżonego R. C. przebiegu zdarzenia nie mogłoby dojść do stwierdzonego uszkodzenia pojazdu B. polegającego na przerysowaniu go na całej długości jego prawego boku (patrz: zdjęcie k.10, 16 akt sprawy).

Ad. 1/c/ iii. Istotne znaczenie dla ustaleń faktycznych w sprawie

miała opinia biegłego M. K.. Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów skarżącej co do jej wiarygodności. Na wstępie wskazać należy, że okoliczność sporządzania opinii w innych sprawach tego samego podmiotu sama w sobie nie przesądza o braku bezstronności biegłego. Strona kwestionująca ową bezstronność winna wskazać w czym jej upatruje w realiach konkretnej sprawy. Fakt, że dowody z opinii dostarczonej w sprawie przez biegłego nie są przekonujące dla strony procesowej nie daje podstaw do kwestionowania jej wiarygodności. Opinię biegłego ocenia sąd i decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca w treści, czy odpowiada na pytania określające jej przedmiot, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna, czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 30 marca 2021r. w sprawie III KK 82/21, wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2021r. w sprawie III KK 410/19). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, procedura karna nie daje podstaw do wartościowania opinii biegłych w zależności od podmiotu, który tę opinię przygotowywał. Kryteria oceny wyników pracy biegłego opierają się na weryfikacji wiedzy, kompetencji i rzetelności biegłego oraz jasności i zupełności opinii. Nie można zatem skutecznie podnieść zarzutu braku wiarygodności opinii tylko powołując się na ich pochodzenie z określonych instytucji (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 12 listopada 2002r. w sprawie V KKN 333/01; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 26 października 2004.r w sprawie II AKa 207/04). Tymczasem skarżąca poza wskazaniem, że biegły opiniował również w innych

sprawach zleczanych przez firmę reprezentującą pokrzywdzonego w przedmiotowej sprawie ubezpieczyciela nie wskazała innych podstaw kwestionowania rzetelności biegłego (str.19 apelacji). Nie zdołała zatem skutecznie zakwestionować jego bezstronności. Biegły, na podstawie zapisów elektronicznych w B. zdecydowanie wykluczył aby doszło do kontaktu boku tego pojazdu z przeszkodą. Nawet w okolicznościach przedstawionych przez oskarżonego R. C. nie doszłoby do wytrącenia jego pojazdu z toru ruchu, a zatem nie doszłoby do zderzenia B. z drzewem. Logika również wskazuje na to, że gdyby M. uderzył w B. tak jak opisują to oskarżeni w wyjaśnieniach, na które powołują się obrońcy, nie doszłoby do zarysowania boku B. na całej jego długości.

Ad.1/c/iv. Chybiony jest zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. M.. Skarżąca nie wskazała wpływu nieprzeprowadzenia tego dowodu na treść orzeczenia. Wskazać zatem w tym miejscu należy, że poza sporem pozostaje, że doszło do cesji na firmę(...)M. M. roszczenia o naprawę szkody w związku ze zgłoszonym uszkodzeniem samochodu B. (k.219-220 akt sprawy).

Ad. 1/d/ Sąd Apelacyjny za nietrafny uznał zarzut obrazy przepisów wskazanych w tej części apelacji.

Przed przystąpieniem do szczegółowego odniesienia się do zarzutów zdekodowanych przez Sąd odwoławczy jako obraza art.410 kpk wskazać należy, że obowiązek wynikający z treści przepisu art.410 kpk związany jest z tym, że sąd

rozstrzyga w sprawie, przyjmując za podstawę swej decyzji całokształt okoliczności, ale tylko tych, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej, nawet jeżeli nie będą one stanowiły podstawy ustaleń faktycznych (por.: postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 maja 2006r. w sprawie III KK 351/05, z 8 marca 2006r. w sprawie III KK 246/05; wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2006r. w sprawie IV KK 454/05). Przepis ten określa zatem podstawę dowodową wyroku. Ujawnienie okoliczności następuje zaś w drodze przeprowadzenia dowodów, przede wszystkim bezpośrednio (przesłuchanie osób, zapoznanie się z dowodem rzeczowym przez jego oględziny lub ujawnienie - odczytanie jego treści) albo pośrednio (odczytanie wyjaśnień, zeznań, opinii, ekspertyz, treści dokumentów albo uznanie ich za ujawnione, a także wykonanie czynności procesowych przez sędziego wyznaczonego ze składu orzekającego albo sąd wezwany). Całokształt okoliczności, jako podstawa wyroku, oznacza więc, że orzekający sąd rozstrzygając w sprawie rozważyć musi wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione, zgodnie z prawem procesowym, w toku rozprawy, ocenić je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., a następnie dokonać ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez siebie za wiarygodne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 1998 r. w sprawie IV KKN 324/98).

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwoływanie się do zdania zawartego w opinii biegłego M. K., a zacytowanego

na str.3-4 apelacji. Podkreślenia bowiem wymaga, że biegły w tym zakresie odniósł się do wersji prezentowanej przez oskarżonego R. C. w pełnej rozciągłości podtrzymując opinię w części, w której wskazuje na brak jakichkolwiek zapisów w systemie komputerowym B., które wskazywałyby na przebieg zdarzenia opisywany przez oskarżonego R. C. (k.67v akt sprawy). W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżąca błędnie interpretuje zapis w pkt. 2 opinii (str.67v akt sprawy) podając tylko część zawartego tam podglądu biegłego. Poza zacytowanym bowiem na str.4 apelacji fragmentem istnieje jego dalsza część a mianowicie, że nawet gdyby doszło do bocznego kontaktu to fakt niezauważenia tego przez systemy pokładowe powoduje, że kontakt ten nie mógłby wytrącić B. z toku ruchu a zatem nie mogłoby dojść do zderzenia B. z drzewem. A wskazać w tym miejscu należy, że to właśnie owo uderzenie mające być konsekwencją ruchu samochodu M. było podstawą żądania odszkodowania. Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżąca, że sąd pominął część opinii biegłego M. K.. To skarżąca dostrzegając jedynie jego część, na tej podstawie wyciąga błędne wnioski. Zakres zaś opinii dotyczył odczytu informacji o zaistniałych zdarzeniach z komórek pamięci sterowników związanych z C. (...) oraz odczytu zarejestrowanych parametrów kinematycznych ruchu pojazdu przed kolizją (k.66 akt sprawy). W tym zaś zakresie biegły jednoznacznie stwierdził, że w pamięci rejestratora samochodu B. brak jest zapisów towarzyszących deklarowanej (podkreślenie SA) wstępnej fazie zdarzenia, tj. kontaktem nadwozia z pojazdem

M. (k.66 akt sprawy). Na marginesie jedynie wskazać należy na wewnętrzną sprzeczność oceny skarżącej co do wiarygodności opinii biegłego M. K.. Z jednej bowiem strony obrońca oskarżonego R. C. zarzuca biegłemu brak bezstronności (zarzut 1/c/iii), z drugiej zaś aprobuje w części pogląd zaprezentowany przez biegłego (omawiany zarzut). Wskazać przy tym należy, że o ile przedstawiciele procesowi stron mogą odnosić się jedynie do części materiału dowodowego korzystnej dla swojego mandanta, o tyle sąd ma obowiązek ocenić pod kątem wiarygodności wszystkie dowody, tak każdy z osobna, jak i we wzajemnej ze sobą korelacji. Podnieść również należy, że w obowiązującej obecnie procedurze, Sąd odwoławczy jest uprawniony do samodzielnej oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tak w zakresie dowodów przeprowadzonych w toku postępowania odwoławczego, jak i w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Całkowicie chybione jest powoływanie się na zeznania świadka A. B. przy ocenie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego D. H.. W tym zakresie bowiem został powołany dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy ocenili stan zdrowia psychicznego oskarżonego D. H. w inkryminowanym czasie; wskazać w tym miejscu ponownie należy, że skarżąca nie kwestionowała wiarygodności tej opinii. Nadto podnieść należy, że świadek A. B., swego czasu sąsiadka oskarżonego D. H. potwierdziła niekwestionowaną okoliczność, że oskarżony nadużywał alkoholu i używał środków odurzających,

co mieli w polu widzenia opiniujący biegli psychiatrzy. Zeznania tego świadka (k.610-611 akt sprawy) natomiast nie odnoszą się w jakimkolwiek stopniu do inkryminowanego zdarzenia. Wskazać należy, że świadek w dacie owego zdarzenia nie była już sąsiadką oskarżonego, od grudnia 2018r. nie mieszka bowiem w B. (k.610 akt sprawy),

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwoływanie się do zeznań świadka D. S.. Na wstępie wskazać należy, że bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego R. C. pozostaje czy 13 grudnia 2018r. oskarżony w godzinach popołudniowych miał zamiar ponownie udać się do szpitala w K. oraz powody tej wizyty. Poza sporem bowiem pozostaje, że w określonym czasie znalazł się jadąc swoim samochodem w miejscu określonym w przypisanym mu zarzucie. Dowolne jest również twierdzenie skarżącej (str.7 apelacji), że oskarżony rozmawiał z ordynatorem J. R. o wypisaniu D. S., co miało być powodem zawrócenia z drogi i znalezienia się w inkryminowanym miejscu. Wskazać bowiem należy, że świadek J. R. nie potwierdził owej rozmowy telefonicznej, a nazwisko S. nic mu nie mówi (k.286v akt sprawy).

Chybiony jest zarzut, w którym skarżąca kwestionując wiarygodność wyjaśnień oskarżonego D. H. złożonych w postępowaniu przygotowawczym odwołuje się do niepoinformowania przez owego oskarżonego organów ścigania o podejmowaniu leczenia psychiatrycznego i przeciwalkoholowego. Okoliczności te mieli w polu widzenia biegli lekarze psychiatrzy (k.651-654,

668-670 akt sprawy), którzy wypowiedali się o poczytalności oskarżonego w inkryminowanym czasie. Skarżąca nie wskazała w czym upatruje podstaw do zakwestionowania wiarygodności tych wyjaśnień w pozostałym zakresie, a Sąd Apelacyjny zaistnienia podstaw ku temu nie stwierdza.

Sąd Apelacyjny jako bezzasadny uznał również zarzut obrazy art.7 kpk, tj. dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów. Przed przystąpieniem do szczegółowego omówienia tego zarzutu wskazać należy, że Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ocenie przeprowadzonych dowodów i ocena ta podlega ochronie przewidzianej w art.7 kpk dopóki nie zostanie wykazana jej błędność. Jak słusznie przyjmuje się w orzecznictwie, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy(art.2 § 2 kpk); stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk); jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - argumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 kpk); por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 24 lutego 2011r. w sprawie III KK 382/2010r.; z 7 lipca 2010r. w sprawie II KK 147/2010; z 13 czerwca 2007r. w

sprawie V KK 5/2007; z 25 września 2002r. w sprawie II KKN 79/2000 oraz wyroki Sądu Najwyższego z: 22 lutego 1996r. w sprawie II KRN 199/95; 9 listopada 1990r. w sprawie WRN 149/90. Sąd odwoławczy rozpoznający apelację dokonuje natomiast kontroli swobodnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji (patrz: T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003 r., s. 90 - 94; S. Waltoś, Proces karny - zarys systemu, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2003r., s. 255 - 259). W ocenie Sądu odwoławczego brak jest podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy uchybił wskazanej wyżej zasadzie procesowej.

W szczególności Sąd I instancji dokonał swobodnej oceny wskazanych na str.4 omawianej apelacji dowodów z wyjaśnień oskarżonych: R. C. (str.11-12, 16-17 uzasadnienia wyroku), J. K. (str.18 uzasadnienia wyroku) oraz świadka G. W. (str.18-19 uzasadnienia wyroku).

W ocenie Sądu II instancji zbędnymi i dość nieprzekonującymi są rozważania Sądu Okręgowego (str.17 uzasadnienia wyroku), co do tego, że zawód oskarżonego niejako predystynuje go do takiego ukształtowania przebiegu kolizji drogowych aby ponieść jak najmniejszy uszczerbek na zdrowiu. Takie stanowisko Sądu Apelacyjnego nie deprecjonuje jednak dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego R. C.. Podkreślenia bowiem wymaga, że prędkość z jaką oskarżony uderzył w drzewo samochodem mającym liczne zabezpieczenia

przed skutkami takiego uderzenia, nie była duża. Trafnie również wskazał Sąd I instancji (str.17 uzasadnienia wyroku), że fakt rozpoczęcia kilkanaście godzin po zdarzeniu wielogodzinnej podróży samolotem (nawet jeżeli –jak podkreślił oskarżony – k.541 akt sprawy – odbywanej klasą biznes) bez uskarżania się na dolegliwości zdrowotne mające być następstwem inkryminowanej kolizji przemawia za tym, że oskarżony nie doznał obrażeń zagrażających wykonywaniu przez niego pracy. Stąd skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może zatem przynieść odwoływanie się do zawodu wykonywanego przez oskarżonego R. C. (str.6, 9 apelacji).

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może również przynieść przedstawianie niezgodnej z ustaleniami Sądu I instancji wersji przebiegu inkryminowanego zdarzenia prezentowanej przez oskarżonego R. C. (str.7-8 apelacji). Wskazać w szczególności należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób podzielić stanowiska skarżącej, że siła uderzenia samochodu B. była znaczna; samochód bowiem w chwili zderzenia poruszał się z prędkością 32 km/h (niekwestionowana w tym zakresie opinia biegłego M. K. – k.66v akt sprawy). Całkowicie dowolne (niepoparte żadnym dowodem, w tym wyjaśnieniami oskarżonego R. C.) jest twierdzenie skarżącej jakoby oskarżony po tym jak system S. (...) pojazdu B. automatycznie połączył się z numerami alarmowymi i samym oskarżonym, opisał szczegółowo przebieg zdarzenia. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony wyjaśnił, że systemS. (...) zadzwonił automatycznie

po służby ratownicze (k.179 akt sprawy), nie wspominał o jakiegokolwiek przeprowadzonej wówczas przez siebie rozmowie za pośrednictwem tego systemu. W toku postępowania jurysdykcyjnego, składając wyjaśnienia podał, że został poinformowany przez system o wezwaniu służb, a sam ze swojej strony powiedział, że się dobrze czuje i nie potrzebuje karetki (k.537-akt sprawy). Niezależnie od powyższego wskazać należy, że oskarżonemu R. C. przypisano działanie wspólnie i w porozumieniu m.in. z D. H. a zatem oczywistym wydaje się, że została również w ramach tego współsprawstwa określona wersja przebiegu zdarzenia jaka miała zostać przedstawiona. Całkowicie dowolny, oparty jedynie na gołosłownym twierdzeniu oskarżonego R. C. jest pogląd skarżącej (str.8 apelacji) co do porad jakich przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Policji mieli udzielić oskarżonemu, a dotyczących renomy i rzetelności towarzystwa ubezpieczeniowego, w którym ubezpieczony był M. oskarżonego D. H.. Rozmowa taka nie znajduje bowiem potwierdzenia w zeznaniach owych funkcjonariuszy Policji, tj. świadków R. L. (k.95v, 589 akt sprawy) oraz A. P. (k.93v, 587-588 akt sprawy). Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może również przynieść odwoływanie się do rzekomego stwierdzenia przez w/w policjantów winy D. H. w spowodowaniu zdarzenia zakończonego uderzeniem B. w drzewo. Obaj świadkowie bowiem podali, że w sytuacji gdy jeden z uczestników kolizji przyznaje się do jej spowodowania, nie dochodzi do oględzin pojazdów, sprawdzane są tylko polisy ubezpieczeniowe. Poza sporem pozostaje, że na

miejscu zdarzenia oskarżony D. H. przedstawił jego przebieg tak jak to zostało ustalone w ramach współsprawstwa, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo na kierującym B., co skutkowało uderzeniem tego samochodu w drzewo. W złożonych jednak wyjaśnieniach w toku postępowania przygotowawczego zaprzeczył takiemu przebiegowi zdarzenia, co znalazło potwierdzenie w opiniach biegłych. Podkreślenia również wymaga, że obaj wskazani wyżej funkcjonariusze policji zaprzeczyli aby któryś z kierowców mówił o jakimkolwiek kontakcie obu samochodów, co również znajduje potwierdzenie w uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach oskarżonego D. H. oraz opiniach biegłych. Brak jest podstaw do kwestionowania opisanych na str.8 omawianej apelacji obrażeń jakie stwierdzono u oskarżonego R. C., jednakże brak jest również podstaw do ustalenia aby powstały one w okolicznościach przez niego przedstawianych, tj. na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu przez kierującego M. D. H., czego skutkiem miało być uderzenie w drzewo samochodu B. kierowanego przez oskarżonego R. C.. Bez wpływu na odpowiedzialność karną tego oskarżonego w przedmiotowej sprawie pozostaje zarówno fakt dokonania cesji roszczeń dotyczących pojazdu B. na rzecz przedsiębiorstwa (...), jak i motywacji jaką w tym zakresie kierował się oskarżony. Podkreślenia jedynie w tym miejscu wymaga, że korzyść majątkowa, która jest znamieniem przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art.286 § 1 kk to korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego, o czym stanowi art.115 § 4 kk. Będzie to również

przedmiotem rozważań w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Aprobatę Sądu II instancji zyskała dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonego D. H.. Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska skarżącej (str.24 apelacji), że uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne za wiarygodne wyjaśnienia tego oskarżonego nie spełniają prezentowanych w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021r. w sprawie IV KK 573/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 7 października 1998r. w sprawie II AKa 187/98) kryteriów wiarygodnego dowodu z pomówienia. Przed przystąpieniem do omawiania każdej w tych przesłanek, Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że zawsze należy brać pod uwagę realia rozpoznawanej sprawy, a wskazane kryteria stanowią ogólny kierunek oceny dowodu z pomówienia.

I tak, zgodnie ze wskazanym wyżej orzecznictwem, należy brać o uwagę:

1) czy informacje pozyskane przez pomawiającego są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części,

Uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. H. znalazły potwierdzenie w opinii biegłych – W. N. i M. K. oraz w zasadach logicznego rozumowania; szerzej do tych kwestii Sąd Apelacyjny odniósł się już i odniesie się w niniejszym uzasadnieniu.

2) czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi,

Pierwsze, uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. H. zostały złożone 26 dni po wszczęciu dochodzenia w tej sprawie (k.24 akt sprawy), podtrzymał je przy ponownym przesłuchaniu (k.168-169 akt sprawy). Noszą w związku z tym – w ocenie Sądu Apelacyjnego – cechy spontaniczności. 4 miesiące po ustanowieniu obrońcy (k.259 akt sprawy) oskarżony złożył oświadczenie, w którym podał, że jest niewinny (k.364 akt sprawy). Do ponownego przesłuchania oskarżonego D. H. doszło na etapie postępowania jurysdykcyjnego, blisko 2 lata po zdarzeniu (k.532-534 akt sprawy), a zatem to te właśnie wyjaśnienia, biorąc pod uwagę wyżej wskazane okoliczności, a także czas ich złożenia noszą cechę niespontanicznych. Oczywiście Sąd Apelacyjny nie odmawia ani oskarżonemu ani jego obrońcy prawa do dowolnego kształtowania linii obrony, czego przejawem jest również prawo do zmiany wyjaśnień, ale w realiach przedmiotowej sprawy nie sposób uznać wyjaśnień złożonych przez D. H. w toku postępowania jurysdykcyjnego za spontaniczne.

3) czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego,

Dowody zgromadzone w sprawie nie dają podstaw do uznania, że oskarżony D. H. miałby interes w bezpodstawnym pomawianiu oskarżonego R. C.; również skarżąca na istnienie takiego interesu nie wskazuje. Poza sporem pozostaje, że przed inkryminowanym zdarzeniem wskazani oskarżeni nie znali się.

4) czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje,

W przedmiotowej sprawie oskarżony D. H. konsekwentnie, dwukrotnie w toku postępowania przygotowawczego złożył wyjaśnienia, w których podał, że w inkryminowanym czasie nie było żadnego kontaktu między samochodem B. a M. (k.24, k.168v akt sprawy). Wskazać należy, że na dalszym etapie postępowania karnego nie podtrzymał poprzednich wyjaśnień wskazując – całkowicie gołosłownie - na naciski ze strony przesłuchujących go policjantów i prokuratora. Jest to nielogiczne, skoro na miejscu zdarzenia oskarżony podał ustaloną wcześniej wersję o wymuszeniu na kierowcy B. wjechania w drzewo. Skarżąca nie wskazuje w jaki sposób zatem przedstawiciele organów ścigania mieli pozyskać wiedzę o odmiennym przebiegu zdarzenia skoro to oskarżony D. H. jako pierwszy podał w toku przesłuchania w charakterze podejrzanego rzeczywisty jego przebieg. Za całkowicie dowolne uznać również należy wskazywane przez skarżącą twierdzenie oskarżonego, że składając obciążające wyjaśnienia znajdował się pod wpływem środków odurzających. Podkreślenia wymaga, że składając na etapie postępowania jurysdykcyjnego odmienną treść wyjaśnienia niż składane w postępowaniu przygotowawczym oskarżony wskazał (k.533 akt sprawy), że kontakt obu samochodów mógł

nastąpić w sposób opisany na szkicu znajdującym się na k.53 akt sprawy. Nie ma konieczności odwoływania się do biegłych dysponujących wiedzą specjalną aby dostrzec, że w takich okolicznościach, biorąc również pod uwagę fakt, że B. po tym zetknięciu odbiło w lewo i uderzyło w drzewo przodem – jego lewą stroną, nie mogło dojść do przerysowania pojazdu B. na całej długości prawego boku.

5) czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego,

Oskarżony D. H. nie był karany (k.709 akt sprawy) i brak jest podstaw do uznania aby był obeznany w mechanizmach procesu karnego, w szczególności w stopniu uzasadniającym przyjęcie, że uknuł intrygę obciążającą oskarżonego R. C..

6) czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością.

Poza sporem pozostaje, że oskarżony D. H. składając wyjaśnienia obciążające oskarżonego R. C. obciążał również siebie. Zwrócił wyłudzone odszkodowanie, a za współudział w tym przestępstwie został prawomocnie skazany (nie wywiódł apelacji od wyroku Sądu I instancji). Okoliczności tych zdaje się nie kwestionować skarżąca, skoro wskazując to kryterium, nie odniosła go do realiów rozpoznawanej sprawy (str. 24 apelacji).

7) czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że nie jest to kryterium, które winno istotnie wpływać na ocenę wiarygodności dowodu z pomówienia. Jeżeli bowiem pomówiony przyznałby informacje uzyskane przez pomawiającego, nie byłoby konieczności odwoływania się do pomówienia, gdyż sąd dysponowałby dowodem w postaci wyjaśnień pomówionego oskarżonego przyznającego się do winy.

Rację ma skarżąca wskazując, że w swoich wyjaśnieniach oskarżony D. H. podał, że w zamyśle sprawców jego samochód marki M. miał zostać całkowicie zniszczony (str.22 apelacji). Nie jest jednak tak, że skoro do tego nie doszło, jego wyjaśnienia obciążające oskarżonego R. C. uznać należy za całkowicie niewiarygodne. Podkreślenia bowiem wymaga, że w ramach swobodnej oceny dowodów Sąd może uznać określone depozycje w całości za wiarygodne, za częściowo wiarygodne lub całkowicie odmówić im waloru wiarygodności. Z tożsamyh względów skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść wskazana przez skarżącą okoliczność, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżony D. H. podał, że nie leczył się psychiatrycznie, podczas gdy podejmował takie leczenie. Sąd Okręgowy bowiem dokonał oceny wiarygodności jego wyjaśnień mając również w polu widzenia opinię sądowo - psychiatryczną dotyczącą tego oskarżonego, z której wynika, że biegli oceniając stan zdrowia psychicznego oskarżonego mieli wiedzę o jego uprzednim leczeniu uzależnień. Reasumując zatem –

zarzut dowolnej oceny dowodu w postaci wyjaśnień oskarżonego D. H. Sąd odwoławczy uznał za chybiony. Podkreślenia ponownie w tym miejscu wymaga (skoro skarżąca wskazuje, że wyjaśnienia oskarżonego D. H. Sąd Okręgowy uznał za „koronny” dowód winy oskarżonego R. C. - str.23 apelacji), że nie był to jedyny dowód obciążający oskarżonego R. C..

Aprobata Sądu odwoławczego zyskała również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wyjaśnień oskarżonego J. K. i zeznań świadka G. W.. Skoro skarżąca w żaden sposób nie uargumentowała swojego stanowiska w tym zakresie (str.23 apelacji), wystarczającym będzie, w ramach kontroli instancyjnej odwołanie się do oceny Sądu I instancji (str.18-19 uzasadnienia wyroku). Sąd odwoławczy może bowiem poprzestać na odwołaniu się do rozważań Sądu I instancji, gdy zarzuty apelacji ograniczają się do gołosłownej polemiki z oceną Sądu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021r. w sprawie II KK 170/21).

Podzielając zacytowane przez skarżącą na str.20-22 apelacji poglądy orzecznictwa i doktryny na temat obowiązków sądu orzekającego w zakresie gromadzenia dowodów, Sąd Apelacyjny nie stwierdza aby Sąd I instancji uchybił obowiązkowi gromadzenia dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Trafnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28 października 2020r. w sprawie II KK 405/19: „Nie można uznać za naruszenie prawa sytuacji, gdy sądy powszechne za pomocą innych, niż by sobie życzyły tego strony, określonych dowodów realizują

swój obowiązek ustalenia prawdy materialnej”. Sąd Apelacyjny w pełni również podziela stanowisko, że: „O dopuszczeniu określonego dowodu nie decyduje subiektywne przekonanie wnioskodawcy o istotności dowodu, ale obiektywne i weryfikowalne przekonanie organu, iż dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy” (wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015r. w sprawie SNO 44/15).

Całkowicie chybiony jest zarzut obrazy art.5 § 2 kpk; z dwóch powodów zarzut ten nie może zostać uznany za trafny. Po pierwsze niewłaściwym jest podniesienie łącznie zarzutu obrazy art.7 kpk i art.5 § 2 kpk, jak to ma miejsce w omawianej apelacji (str.3 i 27). Jeżeli bowiem skarżący kwestionuje ocenę dowodów co do ich wiarygodności, to takiej sytuacji nie dotyczy art.5 § 2 kpk lecz art.7 kpk. Natomiast gdy skarżący podważa prawidłowość ustaleń faktycznych – w sytuacji gdy sąd powziął wątpliwość ale rozstrzygnął jej na niekorzyść oskarżonego albo gdy takich wątpliwości nie miał, choć powinien je mieć, skoro po dokonaniu oceny dowodów nie miał podstaw do odrzucenia korzystnej dla oskarżonego wersji zdarzenia – to wówczas należy postawić zarzut naruszenia art.5 § 2 kpk. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są np. od dania wiary lub odmówienia jej wyjaśnieniom oskarżonego to nie można mówić o naruszeniu art.5 § 2 kpk a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 11

października 2002r. w sprawie V KKN 251/01).

W przedmiotowej sprawie nie doszło do obrazy art.5 § 2 kpk, bowiem sąd poczynił nie budzące jego wątpliwości ustalenia faktyczne. Unormowana w tym przepisie zasada in dubio pro reo nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z jego brzmienia, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista „ostateczność” – „dyrektywa ostatecznego wyjścia”. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Należy również podkreślić, iż wątpliwości, o jakich mowa w art.5 § 2 kpk to wątpliwości Sądu, nie zaś strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zatem zasadnie stawiać zarzutu obrazy przepisu art.5 § 2 kpk podnosząc wątpliwości strony, a konkretnie obrońcy oskarżonego co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny czy w sprawie doszło do naruszenia zasady in

dubio pro reo istotne jest jedynie to czy sąd powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 lipca 2010r. w sprawie II AKa 183/10). W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w sposób niewątpliwy, po dokonanej w sposób swobodny, zgodny z dyrektywami zawartymi w przepisach art.7 kpk i art.410 kpk ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Podkreślenia również wymaga, że zasada in dubio pro reo nie nakazuje sądowi orzekającemu czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut obrazy art.4 kpk. Na wstępie podkreślenia wymaga, że skarżąca podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady obiektywizmu unormowanej w tym przepisie w żaden sposób go nie uargumentowała. Tymczasem wykazanie, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady obiektywizmu (art.4 kpk) wymaga wskazania uchybień konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 grudnia 2019r. w sprawie II AKa 559/19). Podkreślenia również wymaga, że bezstronność to kierowanie się przez sędziego obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy żadnemu z uczestników postępowania, w trakcie zarówno toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników postępowania

równorzędnie (bezstronność subiektywna). Bezstronność obiektywna to działanie sędziego wyłącznie na podstawie prawa, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem. Elementem zasady obiektywizmu jest też zakaz przyjmowania przez organ procesowy kierunkowego nastawienia do sprawy, dopasowywanie czynności procesowych do z góry przyjętego na wstępie wyniku lub oddalanie wniosków dowodowych jednej tylko strony, gdy dążą one do ustaleń sprzecznych z przyjętym na wstępie założeniem. Ale ocena materiału dowodowego z daniem wiary jednym z dowodów, nie stanowi naruszenia tej zasady (tak też: Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 sierpnia 2017r. w sprawie II KK 206/17). Sąd odwoławczy nie stwierdza aby doszło w przedmiotowej sprawie do naruszenia przez sąd orzekający zasady obiektywizmu.

Za chybiony Sąd II instancji uznał również zarzut obrazy art.424 § 1 pkt 1 kpk. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia bowiem wymogi określone ustawą i pozwala na prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji.

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść podkreślanie statusu społecznego i majątkowego oskarżonego R. C., nakładów jakie poniósł na kosmetykę samochodu oraz warunki jego ubezpieczenia. Z doświadczenia zawodowego Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie wynika, że niski status społeczny nie jest czynnikiem, który szczególnie predystynuje do popełnienia przestępstw, i odwrotnie – nie jest tak, że osoby o wysokim statusie społecznym przestępstw nie

popelniają. Przedstawiona zatem przez skarżącą argumentacja (str.27 apelacji) nie jest w stanie skutecznie zarzucić Sądowi I instancji dokonania oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiki.

Ad.2/ Wobec bezzasadności zarzutów o charakterze procesowym, za chybiony uznać należy, mający być ich konsekwencją, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Zgromadzony w sprawie i oceniony w sposób swobodny materiał dowodowy daje pełne podstawy do ustalenia, że do uszkodzenia samochodu B. w inkryminowanym czasie nie doszło w sposób przedstawiony w wyjaśnieniach oskarżonego R. C., a poprzez celowe uderzenie przez niego przodem tego pojazdu w drzewo.

Jak już podniesiono w niniejszym uzasadnieniu, okoliczność, że oskarżony R. C. przed uszkodzeniem samochodu poczynił na niego nakłady wskazane na str. 4 apelacji (do których skarżąca odwołuje się również na str.9 wywiedzionego środka zaskarżenia), samo w sobie nie skutkuje uznaniem, że brak jest podstaw do przypisania winy oskarżonemu R. C.. Zgromadzony w sprawie i oceniony swobodnie przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy daje podstawy do uznania za w pełni zasadne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Odnosząc się natomiast do kwestii zakresu ubezpieczenia jakim dysponował oskarżony, podkreślenia wymaga, że w przedmiotowej sprawie pokrzywdzonym jest podmiot inny niż ubezpieczyciel oskarżonego.

Istota przypisanego oskarżonemu przestępstwa polega na tym, że doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 5.132,24 zł. oraz usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 262.432,89 zł. podmiot, w którym ubezpieczony był M.. Argumentowanie zatem, że mógłby sam uszkodzić swój samochód i uzyskać odszkodowanie z własnego AC jest całkowicie chybione. Inaczej bowiem kształtowałaby się strona pokrzywdzona. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (do czego oczywiście miał pełne prawo), stąd nie sposób dokładnie ustalić jaka była jego motywacja, ale z doświadczenia zawodowego Sądu odwoławczego wynika, że motywacja oskarżonych w sprawach dotyczących wyłudzenia (lub jego próby) odszkodowania za rzekome kolizje drogowe jest różna, a sprawcy z nieujawnionych organom procesowym przyczyn (np. wady samochodu) podejmują działania, które wydają być się nieracjonalne. Wobec powyższego skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwoływanie się do faktu wejścia w posiadanie samochodu B. w drodze leasingu na korzystnych dla siebie warunkach (str.6-7 apelacji). Poza sporem pozostają podniesione przez skarżącą (str.7 apelacji) okoliczności, że B. kierowane w inkryminowanym czasie przez oskarżonego R. C. było pojazdem bezpiecznym, dużym, wyposażonym w nowoczesne rozwiązania techniczne takie jak: komputer pokładowy, szereg systemów bezpieczeństwa, w tym system S. (...). Dowolnym jest jednak argumentowanie tezy o bardzo dobrym stanie technicznym

samochodu poprzez odwołanie się (str.7 apelacji) do dokumentacji zdjęciowej dostarczonej przez oskarżonego R. C.. Dokumentacja owa (k.184-190 akt sprawy) może bowiem jedynie świadczyć o wyglądzie zewnętrznym samochodu oraz jego wyposażeniu; żadną jednak miarą nie świadczy o stanie technicznym pojazdu ani o jakości tego akurat egzemplarza. Jak już wyżej wskazano, koszty jakie poniósł oskarżony R. C. w związku z użytkowaniem tego samochodu (koszt ubezpieczenia, nałożenie powłoki ceramicznej, aktualizacja map, zamówienie tablic rejestracyjnych ze specjalnym numerem) same w sobie nie przemawiają za brakiem podstaw do uznania winnym popełnienia przypisanego mu czynu. Konieczność poniesienia wydatków na ubezpieczenie samochodu jest naturalną konsekwencją jego posiadania a jego koszt jest w pewnym zakresie uzależniony od jego obiektywnych cech, takich jak wartość, wyposażenie, przy czym ubezpieczenie OC jest kosztem obowiązkowym. Jak już wyżej wskazano, motywacja sprawcy (poza zakresem, który stanowi znamię przypisanego mu czynu) nie jest warunkiem sine qua non przypisania mu winy. W realiach rozpoznawanej sprawy nie było zatem konieczne ustalenie motywów, dla których oskarżony czyniąc nakłady na podniesienie jakości użytkowanego przez siebie samochodu (powłoka ceramiczna, aktualne mapy) zdecydował się na współudział w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa. Wskazać godzi się, że poczynione nakłady na samochód wskazane przez skarżącą na str. 7 apelacji (10.500 zł. z tytułu ubezpieczenia - k.553-555 akt

sprawy, 4.000 zł. za nałożenie powłoki ceramicznej - k.181 akt sprawy, 89 zł. za aktualizację nawigacji - k.183 zł.) stanowią niewielką kwotę zarówno biorąc pod uwagę korzyść majątkową jaką sprawcy spodziewali się osiągnąć z popełnionego przestępstwa, jak i miesięczne dochody i stan majątkowy oskarżonego (protokół przesłuchania oskarżonego – k.178, 529 akt sprawy, wywiad kuratorski – k.947 akt sprawy). Bez wpływu na ocenę zamiaru z jakim działał oskarżony R. C. pozostaje jego inwestycja w tablice rejestracyjne z wybranym przez siebie specjalnie numerem; tablice owe zainstalowane są bowiem w aktualnie użytkowanym przez niego samochodzie B., również nota bene nabytym w drodze leasingu za pośrednictwem firmy (...) (k.178v akt sprawy), z którą współpracuje (i współpracował w czasie inkryminowanego zdarzenia oraz przed nim) oskarżony J. K. (k.174 akt sprawy).

Całkowicie chybnym jest zarzut oparty o argument braku wcześniejszej znajomości R. C. z współoskarżonym (prawomocnie już skazanym) D. H.; jest to okoliczność niesporna. Konstrukcja współsprawstwa nie wymaga bowiem aby wszyscy współsprawcy znali się osobiście; istotne bowiem jedynie jest aby mieli świadomość, że istnieją inni współdziałający w popełnieniu czynu. „Współdziałający nie muszą się bezpośrednio kontaktować, natomiast muszą mieć świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości

przedsięwzięcia”. (wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002r. w sprawie III KKN 371/00). W oparciu o uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. H., osobą, która znała zarówno jego, jak i oskarżonego R. C. był oskarżony J. K. (znajomości tej skarżąca nie przeczy). Z ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego wynika, że oskarżony J. K., który z racji pomocy przy wyleasingowaniu samochodu wiedział, że oskarżony R. C. jest właścicielem samochodu B. oraz oskarżony D. H. ustalili zarówno to, że zostanie upozorowana kolizja z pojazdem marki B., którego właściciela oskarżony D. H. jeszcze wówczas nie znał, jak i to na czym owa rzekoma kolizja miała polegać. Na miejsce zdarzenia, około 15 minut przed jego zaistnieniem przyjechali oskarżeni D. H. i J. K., przy czym ten ostatni odjechał przed przyjazdem B.. Oskarżony R. C. podjął czynności określone we wskazanych wyżej planach, tj. wjechał pojazdem B. w drzewo na skutek rzekomego wyjechania z drogi podporządkowanej przez kierowanego przez oskarżonego D. H.M.. Podjęta przez oskarżonego R. C. czynność stanowi zatem element wspólnie wykonywanego całego przestępczego przedsięwzięcia; zostały więc wyczerpane znamiona współsprawstwa. Wbrew twierdzeniom skarżącej (str.25 apelacji), Sąd Okręgowy przedstawił swój tok rozumowania w tym zakresie (str.20 uzasadnienia wyroku). Istnieją zatem pełne podstawy do uznania, że oskarżony R. C. przypisane mu przestępstwo popełnił w ramach współsprawstwa z J. K. i D. H. (obaj prawomocnie już skazani, nie wywiedli apelacji od wyroku Sądu I instancji). Sąd odwoławczy

aprobuje przedstawione przez skarżącą poglądy orzecznictwa i doktryny odnoszące się do konstrukcji współsprawstwa (str.25-26 apelacji). Odwoływanie się do nich nie może jednak przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu, gdyż poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne czynią zadość poglądom zacytowanym przez skarżącą. Dla przypisania oskarżonemu R. C. działania wspólnie i w porozumieniu m.in. z oskarżonym J. K. nie jest konieczne ustalenie, że kontaktowali się w dniu zdarzenia. Stąd podnoszony przez skarżącą (str.26 apelacji) brak ustaleń Sądu I instancji w tym zakresie nie może skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia. Bezspornym – w ocenie Sądu Apelacyjnego – jest, że oskarżony R. C. kontaktował się z firmą (...) nie tylko w dacie zawierania umowy leasingu auta. Oskarżony bowiem po inkryminowanym zdarzeniu scedował roszczenia z tytułu uszkodzenia samochodu B. na firmę (...) (k.179v akt sprawy), co oczywistym czyni, że kontaktował się również i wówczas z tą firmą.

Sąd Okręgowy na podstawie ocenionych w sposób swobodny dowodów ustalił, że oskarżony R. C. celowo i nie będąc do tego zmuszonym przez zachowanie kierującego M. oskarżonego D. H., wjechał w drzewo. Podając w związku ze zgłoszoną szkodą nieprawdziwe okoliczności jej powstania w samochodzie B. działał zatem z bezpośrednim kierunkowym zamiarem doprowadzenia TU (...) SE, w którym w zakresie OC ubezpieczony był M. oskarżonego D. H., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Z uwagi natomiast, że – jak ustalono

w niniejszym postępowaniu – działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym D. H., bezpośrednim kierunkowym zamiarem obejmował również doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA, w którym ubezpieczony był M. oskarżonego D. H.. Zarzut zatem błędnego ustalenia, że oskarżony R. C. działał w zamiarze bezpośrednim kierunkowym (str.5 apelacji) jest całkowicie chybiony.

Ad. 3/ Zarzut ten jest błędnie sformułowany. Nie jest bowiem prawidłowym kwestionowanie przyjętej przez Sąd orzekający kwalifikacji prawnej czynu w ten sposób, że uzasadnieniem zarzutu jest kwestionowanie wyczerpania przez oskarżonego znamion przypisanego mu czynu, co w istocie stanowi kwestionowanie ustaleń faktycznych. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem judykatury podnoszenie zarzutu obrazy prawa materialnego musi być połączone z akceptacją ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd, gdyż tego rodzaju uchybienie sprowadza się do wadliwej subsumcji normy prawnej do niespornego stanu faktycznego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 21 marca 2019r. w sprawie V KK 108/18, z 26 lutego 2009r., WA 3/09; postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 stycznia 2019r. w sprawie II KK 558/17, z 2 grudnia 2008r. w sprawie III KK 230/08, z 20 listopada 2008r. w sprawie V KK 158/08, z 29 maja 2008r. w sprawie V KK 89/08, z 24 stycznia 2007r. w sprawie II KK 256/06, z 18 stycznia 2007r. w sprawie III KK 459/06, z 9 stycznia 2002r. w sprawie V KKN 319/99). Naruszenie przepisu prawa materialnego

ma zatem miejsce wówczas, gdy wystąpi błąd subsumcji, a więc gdy prawidłowemu ustaleniu faktycznemu sąd przypisze niewłaściwą kwalifikację prawną, tj. nie zastosuje przepisu prawa materialnego, który ma obowiązek zastosować lub zastosuje przepis prawa materialnego, którego zastosować mu nie wolno. Z treści apelacji wynika natomiast, że obrońca zakwestionowała poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne.

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd odwoławczy za nietrafny uznał zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie wypełnienia przez oskarżonego R. C. znamion przypisanego mu przestępstwa. Dla ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną czynu i uzasadnił swoje stanowisko (str.19-20 uzasadnienia wyroku), stąd zarzut obrazy prawa materialnego, w szczególności wskazanego przez skarżącą art.286 § 1 kk (str.5, 25-27 apelacji) uznać należy za całkowicie bezzasadny.

Apelacja adw. J. P.

Ad. 1. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskały zarzuty obrazy wskazanych w tej części środka odwoławczego przepisów postępowania.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego, że wskazane przez niego dowody zostały przez Sąd I instancji ocenione w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami określonymi w art.7 kpk. Rozważania natury ogólnej związane ze wskazaną w tym przepisie zasadą procesową Sąd odwoławczy poczynił już omawiając zarzuty apelacji drugiego z obrońców oskarżonego

R. C. (str.25 uzasadnienia) i do poczynionych tam rozważań odsyła nie stwierdzając potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu.

Sąd odwoławczy nie podziela poglądu skarżącego, że uznane za wiarygodne (nazwane w apelacji pierwotnymi) wyjaśnienia oskarżonego D. H. stanowiły dla Sądu I instancji „bezwzględny wyznacznik wiarygodności innych dowodów zgromadzonych w aktach sprawy” (str.11 apelacji). Sąd bowiem dokonał oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie i mających wpływ na poczynienie prawdziwych ustaleń faktycznych dowodów, tak z osobna, jak i we wzajemnym powiązaniu. Taka kompleksowa ocena dowodów jest nie tylko prawem ale i obowiązkiem Sądu. Okoliczność, że uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. H. są zbieżne z wnioskami opinii biegłych nie oznacza, że wyjaśnienia oskarżonego były dla sądu kryterium oceny wiarygodności opinii biegłych. Skutku oczekiwanego przez skarżącego, tj. zakwestionowania wiarygodności wyjaśnień oskarżonego D. H. złożonych w toku postępowania przygotowawczego nie może również przynieść niezwykle drobiazgowa relacja skarżącego co do tego ile razy D. H. był wzywany na przesłuchania, czas ich trwania, przyczyny niestawiennictwa na część z nich (str.33 apelacji). Całkowicie dowolne są dywagacje skarżącego co do zależności pomiędzy wskazanym w protokole czasem trwania przesłuchania oskarżonego a obszernością tego protokołu (str.33-34 apelacji) w kontekście lansowanego przez obrońców oskarżonego R. C. poglądu o

wpływie osób przesłuchujących oskarżonego D. H. na treść jego wyjaśnień. Całkowicie dowolne, nieoparte jakkolwiek rzeczą argumentacją są również dywagacje skarżącego o pozaprocesowym kontakcie D. H. z funkcjonariuszem/funkcjonariuszami Policji, co miało w konsekwencji doprowadzić do złożenia przez tego oskarżonego wyjaśnień obciążających oskarżonego R. C. (str.34 apelacji).

Skutecznego zakwestionowania wiarygodności niekorzystnych dla oskarżonego R. C. wyjaśnień współoskarżonego D. H. nie może przynieść odwoływanie się do uzależnień tego ostatniego (str.34-35 apelacji). Kwestię tę mieli bowiem w polu widzenia biegli psychiatrzy opiniujący oskarżonego D. H. (k.651-654 akt sprawy). Jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu rozpoznając zarzuty apelacji wywiedzionej przez drugiego obrońcę oskarżonego R. C. (str.24), skutecznej przeciwwagi dla wniosków opinii biegłych psychiatrów nie mogą stanowić zeznania byłej sąsiadki oskarżonego D. H., świadka A. B.. W zakresie dowodu z opinii biegłych psychiatrów skarżący nie jedyny raz w wywiedzionej apelacji przedstawia własne oceny dotyczące określonego dowodu jako poczynione przez inne podmioty procesowe – w tym wypadku - przez biegłych (str.35 apelacji). Biegłe w swej opinii wskazały, że niedorzeczności i brak logiki w składanych wyjaśnieniach mogłyby świadczyć o podleganiu doznaniom psychotycznym. Skarżący prezentuje natomiast stanowisko, że pierwsze wyjaśnienia oskarżonego D. H. cechował brak logiki. Mając na względzie te okoliczności skarżący wywodzi zatem, że opinia

biegłych psychiatrów wzmacnia tezę o braku wiarygodności tego dowodu. Jest to rozumowanie całkowicie chybione i noszące znamiona manipulacji. Rzecz bowiem w tym, że Sąd Okręgowy nie ocenił pierwszych wyjaśnień oskarżonego D. H. jako nielogicznych, stąd nie sposób uznać aby wskazane wyżej stanowisko biegłych wzmacniało tezę o braku ich wiarygodności. Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść kwestionowanie wiarygodności pierwszych wyjaśnień oskarżonego D. H. poprzez wskazanie, że w toku tej czynności procesowej zaprzeczył aby leczył się psychiatrycznie lub odwykowo (str.35 apelacji). Jak już bowiem wskazano w niniejszym uzasadnieniu (str.24) rozpoznając tożsamy zarzut drugiego z obrońców oskarżonego R. C., sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów ma prawo uznać go za całkowicie wiarygodny, jedynie częściowo wiarygodny lub całkowicie niewiarygodny. Nadto – co może istotniejsze – informacje podawane przez osobę przesłuchiwaną, w tym o stanie zdrowia i podejmowanych leczeniach nie stanowią formalnie zeznań/wyjaśnień, co wynika choćby z treści formularza jakim jest protokół przesłuchania.

Aprobaty Sądu II instancji nie zyskał zarzut dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego R. C. dokonanej przez Sąd I instancji. Ocena ta była również przedmiotem zarzutu apelacyjnego drugiego z obrońców oskarżonego R. C. i do poczynionych już rozważań Sąd odwoławczy odsyła; w omawianej bowiem apelacji skarżący nie podniósł innych zarzutów niż drugi z obrońców oskarżonego R. C.. I tak na str.5-6 omawianej apelacji wskazano

na fakt nałożenia przez oskarżonego R. C. powłoki ceramicznej na użytkowany przez siebie pojazd co było już przedmiotem rozważań w niniejszym uzasadnieniu (str.33-35) i do nich Sąd odwoławczy odsyła nie widząc potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może również przynieść wskazanie, że oskarżony zlecił czyszczenie wnętrza samochodu. Łączny koszt tych usług (k.181 akt sprawy), podobnie jak inne nakłady poczynione przez oskarżonego na samochód B. pozostają w istotnej dysproporcji do żądań odszkodowawczych będących przedmiotem niniejszego postępowania. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut związany z oddaleniem przez Sąd I instancji dowodu z zeznań świadka M. W.. Wobec bowiem wskazanych wyżej okoliczności, w szczególności wysokości szkody jaką swoim zachowaniem oskarżeni mogli wyrządzić, gdyby doszło do wypłaty odszkodowania oraz sytuacji majątkowej oskarżonego R. C. (podkreślanej zarówno przez niego samego, jak i jego obrońców) kwestia jak długo nałożona powłoka ceramiczna na samochodzie pozostawałaby w niepogorszonym stanie (około tygodnia – jak stwierdził Sąd instancji, czy do 5 lat – jak twierdzi skarżący (str.12 apelacji) pozostaje bez wpływu na przypisanie oskarżonemu R. C. winy. Ponownie wskazać należy, że nie jest rzeczą sądu dociekanie z jakich powodów oskarżony R. C. poczynił nakłady na poprawę wyglądu zewnętrznego i komfortu użytkowanego przez siebie pojazdu skoro miał zamiar go uszkodzić oraz dlaczego sprawcy zaplanowali, że do sfingowanej kolizji ma dojść dzień przed wylotem

oskarżonego R. C. do USA, na co wskazuje skarżący na str.31 apelacji (być może dla uwiarygodnienia swojej wersji wydarzenia). Istotne natomiast jest to, że dokonana przez Sąd Okręgowy, zgodna z dyrektywami określonymi w art.7 kpk, ocena wszystkich dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego R. C., tak z osobna, jak i we wzajemnym powiązaniu pozwoliła na ustalenie, że oskarżony ten działając w formie współsprawstwa dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść odwoływanie się do braku ustaleń Sądu I instancji co do kontaktowania się wszystkich współsprawców w dniu inkryminowanego zdarzenia. Jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu (str.35) oskarżeni R. C. i D. H. nie znali się przed spotkaniem się na miejscu rzekomej kolizji. Wyjaśnia to brak kontaktu między nimi przed tą datą. Brak jest również podstaw do uznania, że warunkiem sine qua non upozorowania kolizji było kontaktowanie się współsprawców w dniu zdarzenia (na co wskazuje skarżący – str.13 i 14 apelacji), skoro – jak ustalił Sąd Okręgowy (str.3 uzasadnienia wyroku) do ustalenia przebiegu rzekomej kolizji doszło już wcześniej. Niepolegające na prawdzie jest twierdzenie, że oskarżony R. C. w miejscu zdarzenia znalazł się wracając z drogi do szpitala w K. w związku z wypisem ze szpitala pacjentki D. S. (podkreślenie SA). Bezspornym bowiem jest, że oskarżony w godzinach późnopołudniowych nie przyjechał do szpitala w K. i nie wypisał wskazanej pacjentki. Wskazać również w tym miejscu ponownie (Sąd odwoławczy podnosił już tę okoliczność w niniejszym uzasadnieniu – str.24)

należy, że świadek J. R. który – jak twierdzi oskarżony R. C. – miał zostać poproszony telefonicznie przez niego o wypisanie tej pacjentki, nie przypomina sobie takiej rozmowy.

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść ironiczne – w ocenie Sądu odwoławczego – stwierdzenie o cudownym nienastąpieniu całkowitego rozbicia M. (str.13 apelacji). Okoliczność, że nie doszło do rozbicia M. nie wynika z ingerencji sił nadprzyrodzonych, a może stanowić efekt niezdecydowania się przez oskarżonego D. H. – wbrew poczynionym wcześniej ustaleniom – na całkowite zniszczenie swojego samochodu. Stąd rozważania skarżącego i cytowanie depozycji oskarżonego D. H. (str.12-13, 22 apelacji) nie może skutkować uniewinnieniem oskarżonego R. C.. Podkreślenia wymaga, że największą korzyścią majątkową z oszustwa zaplanowanego przez oskarżonych miało być wyłudzenie odszkodowania za zniszczone B.. Powołani w sprawie biegli wykluczyli aby przed uderzeniem B. w drzewo doszło do kontaktu tego samochodu z M., co znajduje potwierdzenie w uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach D. H.. Niezależnie od powyższego skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może również przynieść odwoływanie się (str.13-14 apelacji) do motywacji D. H., dla której zgodził się wziąć udział w przestępstwie (pomoc oskarżonego J. K. w sprzedaży M.), gdyż sprzedać można pojazd w każdym stanie technicznym, a oskarżony J. K. istotnie po inkryminowanym zdarzeniu pomógł w owej transakcji, co sam potwierdził w swych

wyjaśnieniach (k.174 akt sprawy). Nadto stan w jakim po inkryminowanym zdarzeniu miał znajdować się M. pozostaje bez wpływu na odszkodowania jakie sprawcy zamierzali uzyskać w związku z uszkodzeniem B., jeżeli nie doszłoby do zakwestionowania ustalonej przez nich wersji, że do owego uszkodzenia doszło z winy kierującego M. oskarżonego D. H..

Bezskuteczne są również sugestie skarżącego jakoby do przypisania winy oskarżonemu R. C. należałoby wykazać mu, że wiedział w które konkretne drzewo ma uderzyć (str.14 apelacji). Skoro bowiem – jak ustalił Sąd Okręgowy w oparciu o uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. H. - zostało ustalone w jakim czasie i na jakiej drodze podporządkowanej i ma znajdować się M. (nieopodal miejsca pracy oskarżonego J. K. oraz siedziby formy (...) która pośredniczyła w zakupie przez oskarżonego R. C. samochodu B., która odholowała uszkodzony samochód i na którą sędowano dochodzenie odszkodowania), brak było podstaw do czynienia bardziej szczegółowych ustaleń co do przebiegu zdarzenia, w szczególności określania konkretnego drzewa, w które miał uderzyć oskarżony R. C.. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że – jak wynika z dokumentacji fotograficznej (k.5 akt sprawy) – jest to jedyne drzewo rosnące na wysokości drogi podporządkowanej, na której znajdował się M. a którą mijają jadące B.. Odnosząc się do zarzutu braku wykazania aby oskarżony R. C. był wcześniej na miejscu zdarzenia (str.14 apelacji) wskazać należy na wskazane wyżej kontakty tego oskarżonego z firmą (...), która ma siedzibę nieopodal miejsca

zdarzenia, odholowała uszkodzony samochód, który znajdował się następnie na jej terenie i przejęła w drodze cesji prawo do dochodzenia roszczeń w związku ze zgłoszoną szkodą. Całkowicie dowolne jest natomiast twierdzenie skarżącego, że oskarżony D. H. nie wiedział wcześniej niż data zdarzenia gdzie ma do niego dojść. To bowiem, że o miejscu i czasie zdarzenia zdecydował oskarżony J. K. nie implikuje uznania, że nie podzielił się tym ustaleniem z pozostałymi współsprawcami, w szczególności wiedzy takiej nie zaprzecza wskazany przez skarżącego (str.14 apelacji) oskarżony D. H.. Skoro oskarżeni po uderzeniu B. w drzewo zgodnie twierdzili przybyłym na miejsce zdarzenia funkcjonariuszom Policji, że winnym jest oskarżony D. H. a następnie oskarżony R. C. oraz oskarżony D. H. w wyjaśnieniach, którym Sąd Okręgowy odmówił waloru wiarygodności podawali, że doszło do bocznego uderzenia w B. przez M. (czemu przeczą uznane za wiarygodne opinie biegłych oraz uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. H.), logicznym jest, że inkryminowane zdarzenie zostało zaplanowane. Ustalony stan faktyczny nie obrazuje zatem – wbrew twierdzeniom skarżącego (str.14 apelacji) – „skrajny brak logiki (o ile nie szaleństwa)”. Doświadczenie zawodowe Sądu Apelacyjnego, podobnie jak skarżącego (str.14 apelacji) wskazuje, że pozorowane kolizje drogowe są zaplanowane; taki też charakter miała pozorowana kolizja drogowa o jakiej mowa w zaskarżonym orzeczeniu, w szczególności w zakresie najkorzystniejszym z punktu widzenia spodziewanej korzyści majątkowej dla sprawców – stworzenia pozoru, że do

uszkodzenia B. doszło z winy kierującego M., a zatem to z polisy OC M. miało być wypłacone niebagatelne (przekraczające kryterium mienia znacznej wartości) odszkodowanie za uszkodzenie B.. Jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu, omawiając zarzuty podniesione przez drugiego z obrońców oskarżonego R. C. (str.35), dla przyjęcia współsprawstwa nie jest koniecznym aby wszyscy współsprawcy znali się przed jego popełnieniem. Podnoszona zatem przez skarżącego (str.15 apelacji), a ustalona również przez Sąd Okręgowy (str.3 uzasadnienia wyroku) okoliczność, że przed zdarzeniem oskarżeni R. C. i D. H. nie znali się, nie może przynieść oczekiwanych przez skarżącego rezultatów, a zatem zarzut obrazy art.410 kpk w omawianym zakresie (str.3 apelacji) uznać należy za chybiony.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego, że ustalenia Sądu Okręgowego były próbą pogodzenia pierwotnych wyjaśnień D. H. z treścią opinii biegłego M. K. (str.15 apelacji). To co skarżący nazywa próbą pogodzenia wskazanych dowodów jest bowiem logicznym wnioskiem jaki wysnuł Sąd Okręgowy po swobodnej ocenie obu wskazanych dowodów. Mamy zatem taką sytuację, w której zarówno z uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, jak i opinii M. K. jednoznacznie wynika, że przed uderzeniem B. w drzewo nie doszło do bocznego uderzenia tego samochodu przez M. D. H.. Wskazać również należy na brak podstaw do uznania aby wskazany oskarżony oraz biegły sugerowali się nawzajem. Biegły bowiem wydał opinię w sierpniu 2019r. w oparciu

tylko o zapisy systemów B. (k.66-76 akt sprawy); brak jest podstaw do uznania aby brał pod uwagę wyjaśnienia oskarżonego D. H., które były składane w marcu 2019r. (k.23-24 akt sprawy) a zatem przed wydaniem tej opinii i wpłynięciem jej do akt sprawy; również zatem niemożliwym jest aby sugerował się wnioskami opinii biegłego M. K., która jeszcze wówczas nie istniała. Wyjaśnienia oskarżonego D. H. co do tego, że przed uderzeniem w drzewo B. jedynie zwolniło (k.24 akt sprawy) pokrywają się z opinią biegłego M. K., że przed zderzeniem z drzewem B. nie zatrzymało się a jedynie wyhamowało. Całkowicie nieskuteczne procesowo jest przypisywanie Sądowi Okręgowemu ustaleń, których ten nie poczynił; podobnie jak we wskazanej wyżej opinii biegłych psychiatrów (str.39), skarżący dokonuje pewnego rodzaju manipulacji. I tak Sąd ten nie uznał aby oskarżony R. C. najpierw przyjechał na miejsce planowanej kolizji z drzewem, ustalił przebieg wydarzeń z D. H. i przebieg dalszego działania a następnie wprowadził ten plan w życie (str.15 apelacji). Skarżący kwestionując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji (co do wcześniejszego zaplanowania przebiegu rzekomej kolizji) wprowadza zatem w treść wywiedzonego środka odwoławczego alternatywny, ustalony tylko przez siebie, przebieg zdarzeń i wskazując na jego absurdalność (Sąd Apelacyjny zgadza się, że przedstawiona przez skarżącego wersja jest absurdalna w realiach rozpoznawanej sprawy), wywodzi tezę o uchybieniach Sądu orzekającego w zakresie oceny dowodów i czynienia ustaleń faktycznych. Taki sposób rozumowania i czynienia zarzutów

wobec orzeczenia Sądu I instancji są całkowicie nieskuteczne.

Skoro - jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy – oskarżony zwoził do prędkości 32 km/h i z tą prędkością uderzył w drzewo, oczywistym jest, że systemy w B. wychwyciły hamowanie. Odwoływanie się w tym zakresie do wyjaśnień oskarżonego R. C., że powodem hamowania było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierującego M. oskarżonego D. H. i uderzenie w bok B. (str.15 apelacji) nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu. Sąd bowiem, po dokonaniu swobodnej oceny tych wyjaśnień uznał je za niewiarygodne. Dowolne (nie wskazano w oparciu o jakie dowody zostały poczynione) dywagacje skarżącego co do prawdopodobnego ruchu pojazdu M. po uderzeniu w bok B. (str.15-16, 26-28 apelacji) nie mogą przynieść oczekiwanego przezeń rezultatu, tj. wykazania, że uchybieniem procesowym Sądu I instancji mającym wpływ na treść orzeczenia było niepowołanie biegłego z zakresu rekonstrukcji pojazdów na okoliczność odtworzenia przebiegu kolizji. Punktem wyjścia do rozważania zasadności powołania wskazanego biegłego na wskazane okoliczności byłoby ustalenie, że doszło do kontaktu dwóch pojazdów. Okoliczność ta jednak została wykluczona po swobodnej ocenie dowodów uznanych za wiarygodne (wyjaśnienia oskarżonego D. H., opinia biegłego M. K., zeznania świadków: R. L. i A. P.). Zasady logicznego rozumowania przeczą również uznaniu aby do widocznego na dokumentacji fotograficznej uszkodzenia bocznego B. doszło w okolicznościach opisywanych

przez oskarżonego, tj. poprzez kontakt z M.. Szeroko do tej kwestii odnosił się już Sąd odwoławczy rozpoznając zarzuty podniesione w apelacji drugiego z obrońców oskarżonego R. C. (str.17-20, 22-23, 29 uzasadnienia) i do poczynionych tam rozważań odsyła nie stwierdzając konieczności ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Skoro tak, to bez znaczenia pozostaje w jakich okolicznościach doszło do bocznego uszkodzenia samochodu B.. Sąd rozważania w tym zakresie poczynione na str.22, 29 omawianej apelacji uznać należy za bezprzedmiotowe. Całkowicie dowolny, niepoparty żadną rzeczową argumentacją jest pogląd skarżącego, że hamowanie celem zmniejszenia prędkości z jaką oskarżony R. C. kierowanym przez siebie pojazdem uderzył w drzewo nie jest takim rodzajem hamowania o jakim w swej opinii mówi biegły M. K.. Całkowitym wypaczeniem treści opinii tego biegłego jest twierdzenie, że napieranie pojazdu M. na pojazd B. (które miało miejsce zdaniem skarżącego) systemy B. zinterpretowały jako poślizg, podobnie jak system ów mógłby zinterpretować to jako zderzenie czołowe. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w postanowieniu z 30 marca 2021r. w sprawie III KK 82/21, że podstawą zakwestionowania opinii biegłego nie może być okoliczność, że skarżący, wdając się samodzielnie w rozważania natury specjalistycznej, dochodzi w rezultacie do przekonania, że wyprowadzone w sprawie wnioski - i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy brakuje stronie wiadomości specjalnych - są błędne. Te wskazane wyżej dowolne dywagacje skarżącego pozostają w jaskrawej

sprzeczności z jasną i jednoznaczną opinią biegłego co do tego, że nawet gdyby doszło do forsowanej przez oskarżonego tezy o uderzeniu bocznym w B., to z uwagi na brak zapisów o tym zdarzeniu, nie mogłoby dojść do wybicia B. z toru ruchu, a zatem pojazd ten nie uderzyłby w drzewo rosnące po lewej stronie drogi, którą się poruszał. Stąd z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że inkryminowane zdarzenie nie miało takiego przebiegu jak twierdzi oskarżony i jego obrońcy. Skutecznego zakwestionowania wniosków tej opinii nie może stanowić cytowanie wypowiedzi oskarżonego (str.16 apelacji), które w zasadniczej dla jego odpowiedzialności karnej w przedmiotowej sprawie nie zyskały waloru wiarygodności. Skoro – w ocenie skarżącego – hamowanie awaryjne samochodu jest czymś odmiennym od „zwykłego” hamowania, nie sposób skutecznie zakwestionować wiarygodności wyjaśnień oskarżonego D. H. poprzez wskazanie (str.16 apelacji), że nie wspominał on aby hamowanie B. miało właśnie taki szczególny, awaryjny charakter. Podkreślenia ponownie wymaga, że oskarżony ten – jak wynika z jego uznanych za wiarygodne wyjaśnień - przebywając z samochodem stojącym na drodze podporządkowanej widział jak kierowca B. zwalnia i uderza w drzewo. Przy takich ustaleniach bez znaczenia pozostaje czy oskarżony D. H. mógłby określić charakter hamowania pojazdu B.. Wobec powyższego chybiony jest również zarzut obrazy art.410 kpk w związku z rodzajem hamowania jakie podjęło B. w inkryminowanym czasie (str.3 apelacji).

Odnosząc się do zarzutu braku bezstronności biegłego M. K. Sąd

II instancji odwołuje się do rozważań poczynionych w tym zakresie przy omawianiu apelacji drugiego z obrońców oskarżonego R. C. (str.23-24 uzasadnienia). Argumentacja obu apelacji w omawianym zakresie jest bowiem tożsama i brak jest podstaw do ponownego przytaczania stanowiska Sądu odwoławczego w tej kwestii. Wskazać jedynie należy, że całkowicie dowolny jest pogląd skarżącego, że wydając opinię biegły M. K. „siłą rzeczy” musiał brać pod uwagę stanowisko ubezpieczyciela co do przebiegu zdarzenia drogowego (str.17 apelacji). Podkreślenia wymaga, że biegły został powołany przez organ postępowania przygotowawczego a jego zadanie polegało na odczytaniu zapisów zawartych w pamięci systemów pojazdu marki B.. Nie sposób uznać aby było tu pole do jakiegokolwiek interpretacji biegłego, w szczególności uwzględniającej interes ubezpieczyciela.

Podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego D. H. nie może przynieść wskazanie na zacytowany na str.18 apelacji fragment jego depozycji. Przy niekwestionowanej okoliczności, że oskarżeni: D. H. i R. C. nie znali się przed zdarzeniem, orientacja tego ostatniego co do posiadania przez D. H. baru świadczy o planowaniu przez współsprawców inkryminowanego przedsięwzięcia, tak co do jego przebiegu, jak i dalszych czynności. Na planowany charakter sfingowanych kolizji drogowych z powołaniem się na własne doświadczenie zawodowe wskazał sam skarżący kwestionując istnienie takich przejawów planowania w przedmiotowej sprawie. Wskazana

przez apelującego okoliczność jest – w ocenie Sądu Apelacyjnego - przykładem takiego właśnie planowania. Poza sporem bowiem pozostaje, że w inkryminowanym czasie oskarżony D. H. był właścicielem baru. Wskazuje to również na brak zamiaru powiadomienia Policji o zaistniałym zdarzeniu; wskazać bowiem należy, że służby pojawiały się na miejscu zdarzenia na skutek wezwania przez system S. (...), jaki posiadał samochód B.. O planowanym charakterze sfingowanej kolizji świadczy również – wbrew intencji skarżącego – podnoszona (str.23 apelacji) kwestia przyjazdu lawety z firmy (...), na którą potem dokonano cesji ubezpieczenia. Okoliczność zatem, że z wyjaśnień oskarżonego D. H. nie wynika aby ktoś dzwonił po lawetę nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu. Podobnie jak wskazywanie na wyjaśnienia oskarżonego R. C., w których podał, że zadzwonił po holownik w czasie interwencji Policji na miejscu zdarzenia; zeznania przybyłych na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji tego nie potwierdzają.

Jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu (str.20, 26) brak jest podstaw do uznania, że poprzez zainstalowany w samochodzie B. system S. (...) oskarżony R. C. zrelacjonował przebieg zdarzenia, co mogłoby stanowić podstawę dążenia do pozyskania owego nagrania. Ewentualne zaś potwierdzenie na owym nagraniu przeprosin wypowiedzianych przez oskarżonego D. H. pozostaje bez wpływu na rozpoznania niniejszej sprawy, skoro oskarżony D. H. na miejscu zdarzenia potwierdził okoliczności ustalone wcześniej w gronie współsprawców, że

z jego powodu samochód B. uderzył w drzewo. Nadto wskazać należy, że brak jest podstaw do uznania, że oskarżeni rozmawiali w samochodzie B. i rozmowa ta mogła zostać nagrana przez znajdujący się w nim system S. (...). Za tym, że oskarżeni rozmawiali poza pojazdem świadczą - w ocenie Sądu Apelacyjnego – wybuch poduszek powietrznych w samochodzie B., co znacznie utrudnia przebywanie w pojeździe a nadto fakt, że - jak podał sam oskarżony R. C. (k.538 akt sprawy) – stał w deszczu w oczekiwaniu na holownik, skutkiem czego zachorował na anginę. Rozmowa z oskarżonym D. H. nie mogła zatem toczyć się w samochodzie B., a co za tym idzie – nie mogła zostać nagrana przez zainstalowany w nim system S. (...). Skutkiem tego brak owego nagrania nie może mieć wpływu na treść orzeczenia, a zatem zarzut obrazy art.170 kpk w kontekście treści art.438 pkt 2 kpk nie może zostać uznany za trafny, podobnie jak zarzut obrazy art.366 kpk w zw. z art.167 kpk (str.6 apelacji).

Skutku oczekiwanego przez skarżącego, tj. skutecznego zakwestionowania ustalenia Sądu Okręgowego o braku kontaktu samochodu B. z pojazdem M. nie może przynieść odwoływanie się do zeznań przybyłych na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji, świadków A. P. i R. L.. Wskazując na brak pewności świadka A. P. co do tego czy uczestnicy zdarzenia na miejscu jego zaistnienia mówili o kontakcie obu samochodów, czy też nie mówili, skarżący całkowicie pomija tę istotną okoliczność, że wskazywana na str.20 apelacji depozycja świadka pochodzi z postępowania jurysdykcyjnego, ponad 2 lata po zdarzeniu

(k.587-588 akt sprawy). Natomiast w postępowaniu przygotowawczym, będąc przesłuchiwanym 2 miesiące po zdarzeniu, świadek jednoznacznie podał, że żaden z kierowców nie mówił, że doszło do kontaktu obu samochodów (k.93v akt sprawy); zeznania te świadek podtrzymał przed sądem (k.588 akt sprawy).

Świadek R. L. w postępowaniu przygotowawczym zeznał, że żaden z kierowców nie mówił aby doszło do kontaktu obu samochodów (k.95v akt sprawy); zeznania te podtrzymał przed Sądem i nie złożył żadnych innych dotyczących omawianej kwestii. Na początku tego przesłuchania świadek zastrzegł, że z uwagi na ilość tego rodzaju zdarzeń, nie pamięta interwencji w tym konkretnym wypadku (k.589 akt sprawy).

Wobec takiej treści zeznań wskazanych wyżej świadków, skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść odwoływanie się do ich notatników służbowych oraz informacji o zdarzeniu drogowym (k.274 akt sprawy). Zgodnie bowiem z treścią art.174 kpk, dowodu z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie zaprezentowane w wyroku z 6 października 2009r. w sprawie II KK 83/09 trafne stanowisko Sądu Najwyższego, że na podstawie dowodu z notatki nie można czynić ustaleń faktycznych sprzecznych z zeznaniami świadka, odnosi się również do sytuacji kiedy sporządzającym ową notatkę jest sam świadek. Wobec powyższego za chybiony uznać należy zarzut obrazy art.410 kpk poprzez pominięcie treści notatników służbowych

świadków R. L. i A. P. oraz informacji o zdarzeniu drogowym (str.3 apelacji); świadkowie ci bowiem zostali przesłuchani przed sądem. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że notatki owe są całkowicie nieczytelne (k.276-279, k.280-283 akt sprawy), nie sposób zatem ocenić czy zawierają treści wskazane przez skarżącego na str.20 i 21 apelacji. Odnosząc się natomiast do wskazanej wyżej informacji o zdarzeniu drogowym, podkreślenia wymaga, że na miejscu zdarzenia oskarżony D. H. podał nieprawdziwe – jak się później okazało – informacje o jego przebiegu i wobec ich treści przybyli na miejsce funkcjonariusze nie podejmowali żadnych czynności, co wynika wprost z ich zeznań.

W świetle przedstawionych już w niniejszym uzasadnieniu dowodów (uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. H., opinia biegłych: M. K. i W. N.) brak jest podstaw do uznania, że do uszkodzenia bocznej części pojazdu B. doszło na skutek kontaktu tego samochodu z samochodem M. w inkryminowanym czasie i w okolicznościach opisanych przez oskarżonego R. C.. Jednocześnie dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach sprawy wskazuje, że B. ma boczne uszkodzenie karoserii. Stąd nieodniesienie się przez Sąd Okręgowy do zdjęcia złożonego do akt sprawy przez tego oskarżonego (str.21 apelacji) nie może skutkować uznaniem, że doszło w omawianym zakresie do mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy art.410 kpk (str.3 apelacji).

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może również przynieść wskazanie, że w

zacytowanym fragmencie wyroku, w którym Sąd Okręgowy opisuje przypisany oskarżonemu R. C. czyn, wskazano, że do uszkodzenia pojazdu B. doszło w wyniku celowego doprowadzenia przez R. C. do zderzenia z drzewem, co – jak wskazuje skarżący - wyklucza powstanie w tych okolicznościach uszkodzenia bocznego samochodu B.. Rzec bowiem w tym, że Sąd I instancji nie ustalił aby w czasie inkryminowanego zdarzenia doszło do bocznego uszkodzenia samochodu B.. Stąd logiczny wniosek, że w ocenie Sądu I instancji (którą Sąd odwoławczy podziela) do bocznego uszkodzenia samochodu B. doszło w zupełnie innych okolicznościach niż inkryminowane zdarzenie, a jeżeli tak, to nie było rzeczą sądu ustalanie okoliczności powstania tego uszkodzenia (nota bene nie było ono nawet ujęte w opisie czynu przyjętym w akcie oskarżenia).

Do kwestii notatki sporządzonej przez R. R. Sąd Apelacyjny odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu omawiając apelację wniesioną przez drugiego z obrońców oskarżonego R. C. (str.20-21 uzasadnienia) i wobec braku innych argumentów, do poczynionych tam rozważań odsyła nie widząc potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Zarzut obrazy art.410 kpk w omawianym zakresie (str. 3 apelacji) uznać zatem należy za nietrafny; podobnie jak zarzut obrazy art.366 § 1 kpk w zw. z ar.t167 kpk (str.6 apelacji).

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść odwoływanie się do braku kontaktu oskarżonego R. C. z (...) SA, w którym ubezpieczony był M. (str.7, 31 apelacji). Oskarżonemu

bowiem przypisano działanie w ramach współsprawstwa. Ta forma zjawiskowa popełnienia przestępstwa była już przedmiotem rozważań w niniejszym uzasadnieniu (str.35-37), do których Sąd odwoławczy odsyła. Okoliczność zatem, że to nie oskarżony osobiście wystąpił do wskazanego towarzystwa ubezpieczeniowego o wypłatę odszkodowania nie implikuje uznania, że nie można przypisać mu winy. Z prawidłowo ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego wynika, że nie doszło do uszkodzenia samochodu M. na skutek kontaktu z samochodem B. (czego pełną świadomość miał oskarżony R. C.), a mimo to towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło odszkodowanie. Zatem w tym zakresie doszło do doprowadzenia (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Również zatem i w tym zakresie nie doszło do wskazanej przez skarżącego (str.3 apelacji) obrazy art.410 kpk. Podkreślenia wymaga, że do wypełnienia znamion przestępstwa z art.286 § 1 kk dochodzi również wówczas, gdy finalnie pokrzywdzony nie poniesie żadnej szkody, gdyż zostanie ona naprawiona przez sprawcę – jak w przedmiotowej sprawie - przed wydaniem prawomocnego orzeczenia (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2020r. w sprawie V KK 212/20, wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020r. w sprawie II KK 21/19).

Aprobaty Sądu II instancji nie zyskały również zarzuty dotyczące opinii biegłego W. N. (str.3-4, 23-29 apelacji). Do podniesionych w tym zarzucie okoliczności Sąd odwoławczy odnosił się już w

niniejszym uzasadnieniu (str.16-19) i do poczynionych tam rozważań odsyła nie widząc podstaw do ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Skoro tak, to skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść odwoływanie się do tożsamyh okoliczności w zarzucie kwestionującym ekspertyzę prywatną B. B. (str.4, 24-27 apelacji). Chybionym zatem jest również zarzut obrazy art.366 § 1 kpk w zw. z art.167 kpk w zakresie braku powołania dowodu z innego biegłego w tym zakresie (str.6 apelacji). Przedmiotem rozważań w niniejszym uzasadnieniu była również kwestia notatki z oględzin przeprowadzonych przez R. R. (str.20-21, 49), do których Sąd odwoławczy odsyła nie dostrzegając konieczności ponownego ich czynienia. Podkreślić jednak w tym miejscu należy, że wobec prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego co do braku kontaktu obu pojazdów w inkryminowanym czasie, okoliczności powstania uszkodzeń w M. przed zdarzeniem oraz nieustalonych okoliczności powstania bocznego uszkodzenia B., bez znaczenia dla oceny wiarygodności dowodów w postaci opinii biegłego i złożonych do akt sprawy ekspertyz pozostaje jakie uszkodzenia obu pojazdów zostały stwierdzone. Poza bowiem uszkodzeniem B. po zderzeniu z drzewem żadne uszkodzenia zarówno tego pojazdu, jak i M. nie mają związku z inkryminowanym zdarzeniem. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że również M. K. (1), który sporządził ekspertyzę na zlecenie oskarżonego nie dokonał oględzin obu pojazdów opierając ją o dokumentację fotograficzną i deklarację zleceniodawcy (czyli oskarżonego – uwaga SA) o okolicznościach zdarzenia,

jego przebiegu i zakresu uszkodzeń (k.511-515 akt sprawy). Przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego była również podniesiona w omawianej apelacji (str.28) kwestia nieanalizowania przez biegłego W. N. rodzaju materiału z jakiego zbudowana jest karoseria B. (str.17 uzasadnienia) i do nich Sąd II instancji w tym miejscu odsyła nie widząc podstaw do ponownego ich czynienia w tym miejscu.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut obrazy art.366 kpk w zw. z art.167 kpk poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka M. M. na okoliczności wskazane na str.6 omawianej apelacji. Poza sporem bowiem pozostaje, że dokonano na firmę prowadzoną przez wskazanego wyżej świadka cesji odszkodowania a firma ta przedstawiła ubezpieczycielowi kosztorysy planowanych napraw pojazdu B..

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego J. K. (str.2 apelacji). Wbrew twierdzeniom skarżącego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena tego dowodu (str.18 uzasadnienia wyroku) jest zgodna z dyrektywami określonymi w art.7 kpk. Brak dalszych zarzutów w omawianym zakresie zwalnia Sąd odwoławczy od czynienia szerszych rozważań w tym zakresie i wystarczającym czyni odwołanie się do oceny Sądu Okręgowego.

Aprobatę Sądu II instancji zyskała dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodu w postaci zeznań świadka G. W. (str.18-19 uzasadnienia wyroku). Skarżący formułując ten zarzut (str.2,

31 apelacji) nie wskazał jakich okoliczności wskazywanych przez świadka nie zweryfikował Sąd I instancji co skutkowało – w ocenie apelującego - dowolną oceną tego dowodu. Sąd odwoławczy zaistnienia takich okoliczności nie stwierdza, a brak wskazania ich przez skarżącego zwalnia Sąd Apelacyjny od dalszych rozważań w tym zakresie.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut dowolnej oceny opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego D. H.. Wbrew twierdzeniom skarżącego (str.2 apelacji) z jej treści nie wynika aby biegli powzięli wątpliwość co do poczytalności oskarżonego. Odwołując się natomiast do poglądu skarżącego, że biegli nie wykluczyli braku możliwości złożenia wiarygodnych wyjaśnień przez oskarżonego D. H. wskazać należy, że do oceny wiarygodności dowodu predystynowany jest jedynie sąd orzekający.

Za chybiony uznać również należy zarzut obrazy art.5 § 1 i 2 kpk. Na wstępie wskazać należy, że przedstawiona przez skarżącego argumentacja odnosi się jedynie do zasady in dubio pro reo określonej w § 2 art.5 kpk. Skarżący nie wskazał natomiast w czym upatruje naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady domniemania niewinności określonej w § 1 art.5 kpk, co zwalnia Sąd Apelacyjny, który nie stwierdza zaistnienia tego uchybienia, od dalszych rozważań w tym zakresie. Odnośnie zaś zarzutu obrazy art.5 § 2 kpk, Sąd II instancji odsyła do rozważań poczynionych już w tej kwestii w niniejszym uzasadnieniu (str.31-32) przy omawianiu zarzutów apelacji

wywiedzionej przez drugiego z obrońców oskarżonego R. C.; argumentacja obojga skarżących jest bowiem tożsama.

Ad. 2. Przed przystąpieniem do omawiania zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że zapewne na skutek oczywistej omyłki pisarskiej jako jego podstawę prawną podano art.438 pkt 2 kpk, podczas gdy winien to być przepis art.438 pkt 3 kpk.

Z uwagi na fakt, że stan faktyczny ustalany jest po dokonaniu oceny dowodów i w oparciu o dowody uznane przez Sąd za wiarygodne, uznanie za bezzasadne zarzutów o charakterze procesowym skutkuje uznaniem, że również zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych nie są trafne.

Przedmiotem rozważań Sąd odwoławczego w niniejszym uzasadnieniu (str.27) była już kwestia korzyści majątkowej przy ustaleniu Sądu, że oskarżony R. C. działał w celu jej osiągnięcia. Przy braku szerszej argumentacji tego zarzutu (str.7, 31 apelacji) wskazać jedynie ponownie należy, że zgodnie z treścią art.115 § 4 kk korzyść majątkowa to korzyść dla siebie lub kogo innego, którym – co wymaga podkreślenia nie musi być współoskarżony. Rozważania zatem skarżącego związane z firmą (...), w szczególności akcentowanie, że to ten podmiot był najbardziej zainteresowany wypłatą odszkodowania i to w jak najwyższej kwocie (str.32-33 apelacji) pozostają bez wpływu na odpowiedzialność karną oskarżonego R. C.. Wbrew twierdzeniom skarżącego zatem (str.29 apelacji) nie jest kwestią zasadniczą dla odpowiedzialności

karnej wskazanego oskarżonego ustalenie jak miał on osobiście skorzystać na kolizji drogowej (choć podejmowane przez oskarżonego działania miały również na celu osiągnięcie korzyści majątkowej dla siebie, o czym poniżej). Wobec powyższego okoliczność, że dokonano cesji praw do ubezpieczenia B. z tytułu sfingowanej kolizji drogowej nie skutkuje uznaniem, że nie można mu przypisać działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jak już wyżej wskazano, odnosząc się do instytucji współsprawstwa, z przypisania działania celu osiągnięcia korzyści majątkowej w zakresie odszkodowania związanego z samochodem M. nie zwalnia oskarżonego R. C. fakt, że nie on zgłaszał żądania wypłaty odszkodowania z tego tytułu. W zakresie przypisanego mu wyłudzenia odszkodowania za uszkodzony telefon oraz usiłowania wyłudzenia odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu, oskarżony R. C. działał już w celu uzyskania korzyści dla siebie samego. Kwestia braku wpływu nakładów na samochód B. na uznanie winy oskarżonego R. C. była już kilkakrotnie przedmiotem rozważań w niniejszym uzasadnieniu, do których Sąd Apelacyjny w tym miejscu odsyła. Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może również przynieść wskazywanie na stosunek zobowiązaniowy łączący oskarżonego jako leasingobiorcę z leasingodawcą, w tym obowiązek naprawy uszkodzonego pojazdu. W zamyśle bowiem oskarżonych działających wspólnie i w porozumieniu, koszty te miało ponieść towarzystwo ubezpieczeniowe reprezentujące kierującego M. oskarżonego D. H..

Uszkodzenie B. użytkowanego przez oskarżonego w formie leasingu nie musiało wiązać się natomiast z rozwiązaniem umowy leasingowej. Okoliczność zatem, że oskarżony umowę tę, zawartą na korzystnych dla siebie warunkach, rozwiązał (do czego skarżący odwołuje się na str.30 apelacji) nie może stanowić argumentu dla uznania jego wyjaśnień w zakresie przebiegu inkryminowanego zdarzenia za wiarygodne. Przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego w niniejszym uzasadnieniu (str.26) była również kwestia wpływu deklarowanych przez oskarżonego R. C. obrażeń ciała (str.30 apelacji) na ocenę wiarygodności jego wyjaśnień jak również prezentowany przez Sąd I instancji pogląd na temat zależności między przebiegiem inkryminowanego zdarzenia a zawodem wykonywanym przez oskarżonego R. C. (str.26) do rozważań tych Sąd II instancji w tym miejscu odsyła.

Wobec uznania w toku kontroli instancyjnej, że warunkiem sine qua non współsprawstwa nie jest znajomość wszystkich współników przed dokonaniem czynu zabronionego, za całkowicie chybiony uznać należy, oparty na braku znajomości oskarżonych: D. H. i R. C., zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (str.7 apelacji) poprzez uznanie, że wszyscy oskarżeni w przedmiotowej sprawie (D. H., J. K. i R. C.) działali wspólnie i w porozumieniu.

Jak już kilkakrotnie wskazywano w niniejszym uzasadnieniu, zgromadzony i swobodnie oceniony materiał dowodowy daje pełne podstawy do uznania, że w inkryminowanym czasie nie doszło do kontaktu samochodów B. i

M.. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w tym zakresie (str.7 apelacji) również uznać należy za chybiony.

Po kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów za niezasadne uznać należy zarzuty związane z ustaleniami faktycznymi co do wprowadzenia w błąd przez wszystkich współsprawców towarzystw ubezpieczeniowych co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia (str.7 apelacji). W tym zakresie Sąd odwoławczy odsyła do poczynionych w niniejszym uzasadnieniu rozważań dotyczących współsprawstwa (str.35-37, 49).

W świetle zgromadzonego i ocenionego w sposób swobodny materiału dowodowego za niezasadny uznać należy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do okoliczności w jakich doszło do zderzenia B. z drzewem, przyczyn i charakteru hamowania tego pojazdu oraz tego do jakich uszkodzeń B. doszło w wyniku zaistnienia zdarzenia w rzeczywistym jego przebiegu (str.7-8 apelacji); zagadnienia te były już przedmiotem rozważań w niniejszym uzasadnieniu.

Dokonana w sposób swobodny ocena wyjaśnień oskarżonego D. H. pozwoliła na poczynienie ustaleń co do tego w jaki sposób doszło do uszkodzenia samochodu M. oraz co do tego jaki przebieg miała rozmowa oskarżonych: D. H. i R. C. na miejscu zdarzenia. Zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych w tym zakresie (str.8 apelacji) uznać zatem należy za nietrafne a rozważania na ten temat poczynione już w niniejszym uzasadnieniu za aktualne.

Z gruntu chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający – zdaniem skarżącego – polegać na tym, że do uruchomienia się sygnału S. (...) a następnie do połączenia pojazdu z Centralą Alarmową B. doszło w czasie rozmowy oskarżonych D. H. i R. C.. Sąd Okręgowy bowiem takich ustaleń nie poczynił. Sąd ten nie określił precyzyjnie kiedy doszło do owego połączenia, a jedynie stwierdził jego zaistnienie (str.3 uzasadnienia wyroku) trafnie konstatując, że oskarżeni nie zamierzali wzywać żadnych służb na miejsce zdarzenia.

Wobec uznania za bezzasadne zarzutów o charakterze procesowym dotyczących oceny wiarygodności dowodów w postaci zeznań przybyłych na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji, za chybiony uznać należy pogląd skarżącego jakoby ustalenie, że uczestnicy zdarzenia nie mówili przybyłym tam policjantom aby doszło do kontaktu obu pojazdów było błędne (str.8 apelacji).

Odwołując się do poczynionych w niniejszym uzasadnieniu rozważań związanych z zarzutami naruszenia przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny stwierdza, że ustalenie sądu co do okresu trwania efektu po nałożeniu powłoki ceramicznej nie ma wpływu na treść orzeczenia. Zarzut zatem w tym zakresie (str.8-9 apelacji) uznać należy za chybiony.

Wnioski:

Apelacja adw. J. G.

1/ zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

zasadne

częściowo zasadne

niezasadne

<p>ewentualnie:</p> <p>2/ uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.</p> <p>Apelacja J. P.</p> <p>zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego R. C. od zarzucanego mu czynu.</p>	<p># zasadne</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadne</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosków za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne.</p>		
<p>Nietrafność zarzutów apelacyjnych. Odnosząc się do drugiego z wniosków apelacyjnych sformułowanych przez adw. J. G. wskazać należy, że wniosek ten nie został w żaden sposób umotywowany. Podkreślenia tymczasem wymaga, że zgodnie z aktualnym oraz mającym zastosowanie w przedmiotowej sprawie brzmieniem przepisu art.437 § 2 kpk, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art.439 § 1 kk (skarżąca nie podniosła takiego zarzutu, a Sąd odwoławczy nie stwierdza zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej) i art.454 kk (nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie) lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości (skarżąca nie wskazała okoliczności świadczących o takiej potrzebie a Sąd odwoławczy nie stwierdza ich zaistnienia).</p>		

1OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	Rażąca niewspółmierność (surowość) orzeczonej kary pozbawienia wolności.
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<p>W ocenie Sądu Apelacyjnego kara zasadnicza wymierzona oskarżonemu R. C. jest rażąco surowa. Wobec braku zarzutów w tym zakresie w apelacjach obojga obrońców oskarżonego, należało zastosować art.440 kpk aby nie doszło uprawomocnienia wyroku rażąco niesprawiedliwego w zakresie wymierzonej kary pozbawienia wolności.</p> <p>Na wstępie wskazać należy, że kara to środek przymusu państwowego wyrażający potępienie zarówno popełnionego czynu, jak i jego sprawcy, stosowany przez Sąd, a więc organ państwowy o konstytucyjnie zagwarantowanej niezawisłości, w regulowanym przez prawo karne postępowaniu, w którym zapewnione są prawa osoby postawionej w stan oskarżenia (w tym możliwość obrony) i zapewniona jest bezstronność rozstrzygnięć. Wyrazem aktualnej filozofii karania jest systematyka obecnie obowiązującego Kodeksu karnego, a jej istotę wyraża zasada ultima ratio, która nakazuje sięganie po surowszy środek represji karnej tylko wtedy, gdy za pomocą łagodniejszego nie da się osiągnąć w stosunku do sprawcy przestępstwa zapobiegawczych i wychowawczych celów kary bądź zadośćuczynić należycie potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 5 lipca 2019r. w sprawie II AKa 178/19). Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowaniu wymiaru kary. Rolą zaś Sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. Ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący (art.438 pkt.4 kpk), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez</p>	

Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Przepis art.53 kk określa cztery ogólne dyrektywy wymiaru kary. Pierwszą z nich jest dyrektywa winy - Sąd przy wymiarze kary zobowiązany jest baczyć, aby jej dolegliwość „nie przekraczała stopnia winy”. Stopień winy wyznacza górną granicę dolegliwości związanej z wymierzeniem kary. Nie można, zatem orzec kary, której dolegliwość przekraczałaby stopień winy, chociażby za takim orzeczeniem przemawiały inne dyrektywy, np. prewencji ogólnej czy indywidualnej. Wina pełni w tym ujęciu, funkcję limitującą - wyznaczając górną granicę konkretnej kary. Kolejną dyrektywą sądowego wymiaru kary wymienioną w art.53 § 1 kk jest uwzględnienie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Na ocenę zaś stopnia społecznej szkodliwości wpływają okoliczności wymienione w art.115 § 2 kk i są to okoliczności przedmiotowe (do nich należą: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar grożącej lub wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności działania, waga naruszonych obowiązków) oraz podmiotowe (tj. postać zamiaru, motywacja), jednakże wszystkie związane są z czynem sprawy. Motywacja i postać zamiaru, mają również wpływ na stopień winy. Natomiast na stopień społecznej szkodliwości czynu nie mają wpływu - jak wynika to z treści art.115 § 2 kk - okoliczności dotyczące sprawy niezwiązane z czynem przestępczym. Dyrektywa stopnia społecznej szkodliwości ma sprzyjać wymierzeniu kary sprawiedliwej i powinna nie tylko wyznaczyć górny pułap kary współmiernej do stopnia społecznej szkodliwości konkretnego czynu, ale i przeciwdziałać wymierzeniu kary zbyt łagodnej w przypadku znacznej społecznej szkodliwości czynu. Trzecią dyrektywą sądowego wymiaru kary jest dyrektywa prewencji indywidualnej, tj. uwzględnienie celów zapobiegawczych lub wychowawczych, które ma kara osiągnąć w stosunku do sprawcy. Kara wymierzona zgodnie z dyrektywą prewencji indywidualnej powinna osiągnąć cel zapobiegawczy, a zatem zapobiec popełnieniu w przyszłości przestępstwa przez sprawcę. Ostatnią dyrektywą sądowego wymiaru kary jest prewencja ogólna, tj. „kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa”. Jest to dyrektywa pozytywnej prewencji ogólnej, która nie może być pojmowana wyłącznie jako odstraszenie społeczeństwa, a więc wymierzanie konkretnemu sprawcy surowej kary, nawet ponad stopień winy. Tylko, bowiem kara sprawiedliwa, współmierna do stopnia społecznej

szkodliwości konkretnego czynu, a przy tym wymierzona w granicach winy sprawcy, może mieć pozytywny wpływ na społeczeństwo, budzić aprobatę dla wymierzonych kar oraz zaufanie do wymiaru sprawiedliwości - i w ten sposób stwarzać warunki do umacniania, i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Orzeczone kary mają bowiem za zadanie wzbudzenie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra.

Wskazać również należy, że do orzeczenia kary rażąco surowej może dojść zarówno na skutek niedostrzeżenia istniejących okoliczności łagodzących lub poczytanie na niekorzyść okoliczności, które za obciążające zostać uznane nie mogą, jak i na skutek nieprzydania należytej wagi dostrzeżonym okolicznościom łagodzącym lub przydanie nadmiernej wagi trafnie ustalonym okolicznościom obciążającym.

Innymi słowy, orzekana kara tylko wówczas osiągnie stawiane przed nią cele, w tym cel w zakresie prewencji ogólnej oraz indywidualnej, gdy zostanie ona ukształtowana zgodnie z tzw. dyrektywą sprawiedliwościową, która nakazuje w ramach sędziowskiego uznania wymierzyć karę proporcjonalną do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu. Nie pozwala ona sędziemu na wymierzenie kary poniżej stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Nie pozwala również na wymierzenie kary powyżej tych kryteriów. Ponadto podkreślenia wymaga to, że celem kary w ramach prewencji ogólnej jest nie tylko odstraszenie potencjalnych sprawców najcięższych przestępstw, ale przede wszystkim zaakceptowanie norm prawa karnego przez społeczeństwo, budowanie zaufania do działalności wymiaru sprawiedliwości, które jest wynikiem tego, że obywatele dostrzegają, iż w państwie w ostatecznym rozrachunku zwycięża prawo, a sprawca przestępstwa nie uniknie odpowiedzialności oraz kształtowanie świadomości zadośćuczynienia poczuciu sprawiedliwości społecznej, wynikające z tego, że każdy sprawca jest karany w granicach swojej winy. Stąd też kara nie może być postrzegana, jako jedynie forma odwetu (odpłaty sprawcy za popełniony przez niego czyn), czy też w kategoriach narzędzia mającego odstraszać i w ten sposób powstrzymywać przed popełnieniem czynu zabronionego prawem. Musi uwzględniać sposób działania sprawcy, stopień winy oraz stopień społecznej szkodliwości czynu, jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed

popelnieniem przestępstwa, jak też zachowanie po jego dokonaniu, aby można było uznać ją za sprawiedliwą oraz karę, która spełni stawiane przed nią cele wychowawcze oraz zapobiegawcze (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 lipca 2019 r., II AKA 178/19).

W ocenie Sądu Apelacyjnego rażąca surowość kary pozbawienia wolności wymierzonej wobec oskarżonego R. C. wyraża się zarówno w jej wysokości, jak i bezwzględny charakterze.

Wzgląd na wewnętrzną spójność wyroku nie pozwala – w ocenie Sądu odwoławczego - na uznanie, że sądowe dyrektywy wymiaru kary uzasadniają orzeczenie wobec oskarżonego R. C. kary pozbawienia wolności w wymiarze wyższym niż pozostałych oskarżonych. Wymóg zachowania wewnętrznej spójności wyroku nie pozwala również na uznanie, że oskarżony ten jako jedyny spośród trzech współsprawców nie zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności ma na celu poddanie sprawcy próbie a podstawową przesłanką zastosowania tego środka jest przekonanie sądu, że takie orzeczenie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, co jest zadaniem niewątpliwie podstawowym, jak również takie oddziaływanie na postawę skazanego aby przyjęte w porządku prawnym normy postępowania uznawał za takie, którymi będzie kierować się odnośnie własnego postępowania. Pozytywna prognoza kryminologiczna wobec osoby sprawcy przestępstwa powinna być oparta przede wszystkim na jego postawie, właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowym sposobie życia i zachowaniu się po popelnieniu przestępstwa. Wymienione okoliczności wykluczają zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec sprawców, co do których brak jest podstaw do ukształtowania pozytywnej prognozy. W stosunku do oskarżonego R. C. – w ocenie Sądu Apelacyjnego – istnieje owa pozytywna prognoza kryminologiczna i podstawy do uznania, że mimo warunkowego zawieszenia orzeczonej kary w przyszłości nie popelni on przestępstwa. W zasadniczym zrębie, tj. wyłudzenia odszkodowania z tytułu uszkodzenia samochodu M., usiłowania wyłudzenia odszkodowania

z tytułu uszkodzonego samochodu B. odpowiedzialność wszystkich trzech oskarżonych winna być oceniona w sposób tożsamy. Oskarżony C. odpowiadał jako sprawca niekarany (i nadal jest niekarany). Okoliczność, że poza wyłudzeniem odszkodowania za uszkodzenie samochodu M. w kwocie 4.293,99 zł. oraz usiłowania wyłudzenia odszkodowania za uszkodzenie B. w kwocie 202.432,89 zł. usiłował również wyłudzić odszkodowanie za uszczerbek na zdrowiu w kwocie 60.000 zł. oraz wyłudził odszkodowanie za uszkodzony telefon w kwocie 838,25 zł. sama w sobie nie uzasadnia orzeczenia wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy obniżył jej wymiar do roku i orzekł o warunkowym zawieszeniu jej wykonania na okres 3 lat. Okoliczności wskazane przez Sąd jako podstawa zróżnicowania kar (usiłowanie wyłudzenia odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu i wyłudzenie odszkodowania za uszkodzenie telefonu) stanowi podstawę do określenia dłuższego niż pozostali oskarżeni okresu próby oraz wymierzenie (przez Sąd I instancji) wyższej grzywny w zakresie ilości stawek dziennych. Różnica w wysokości jednej stawki dziennej wynika natomiast – jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy (str.23 uzasadnienia wyroku) - ze zróżnicowania statusu majątkowego oskarżonych, do czego zobowiązuje sąd treść art.33 § 3 kk.

1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO

0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji

0.11.

Przedmiot utrzymania w mocy

0.1Zaskarżony wyrok poza zmianami dokonany przez Sąd odwoławczy.

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

Niezasadność zarzutów apelacyjnych, brak przesłanek z art.439 kpk.

0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
0.0.10 Orzeczona kara pozbawienia wolności.	
Zwięźle o powodach zmiany	
Jak w pkt 4 niniejszego formularza.	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
Nie dotyczy		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
Nie dotyczy		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
Nie dotyczy		
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylenia	
Nie dotyczy	
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
Nie dotyczy	
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
IV.	Orzekając o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności sąd, zgodnie z treścią art.72 § 1 kk ma obowiązek nałożyć na oskarżonego jeden z obowiązków wymienionych we wskazanym przepisie. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art.72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonego R. C. do informowania sądu o przebiegu okresu próby.
1Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
	Na mocy przepisu art.626 § 1 kpk, art. 1, art.2 ust. 1 pkt 3, art.3 ust.1 i art.10 ust.1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu opłatę za obie instancje w wysokości 4.180 zł. oraz obciążył go wydatkami postępowania odwoławczego. Uznał bowiem, że brak jest podstaw do zwolnienia go od obowiązku ich ponoszenia.

1PODPISy

--

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego adw. J. G.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wina		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.3. Granice zaskarżenia	
---------------------------------	--

Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego adw. J. P.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wina		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana